

Grabarz bez grobu • Człowiek sukcesu 2009

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 10 (1530)

7 marca 2010

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

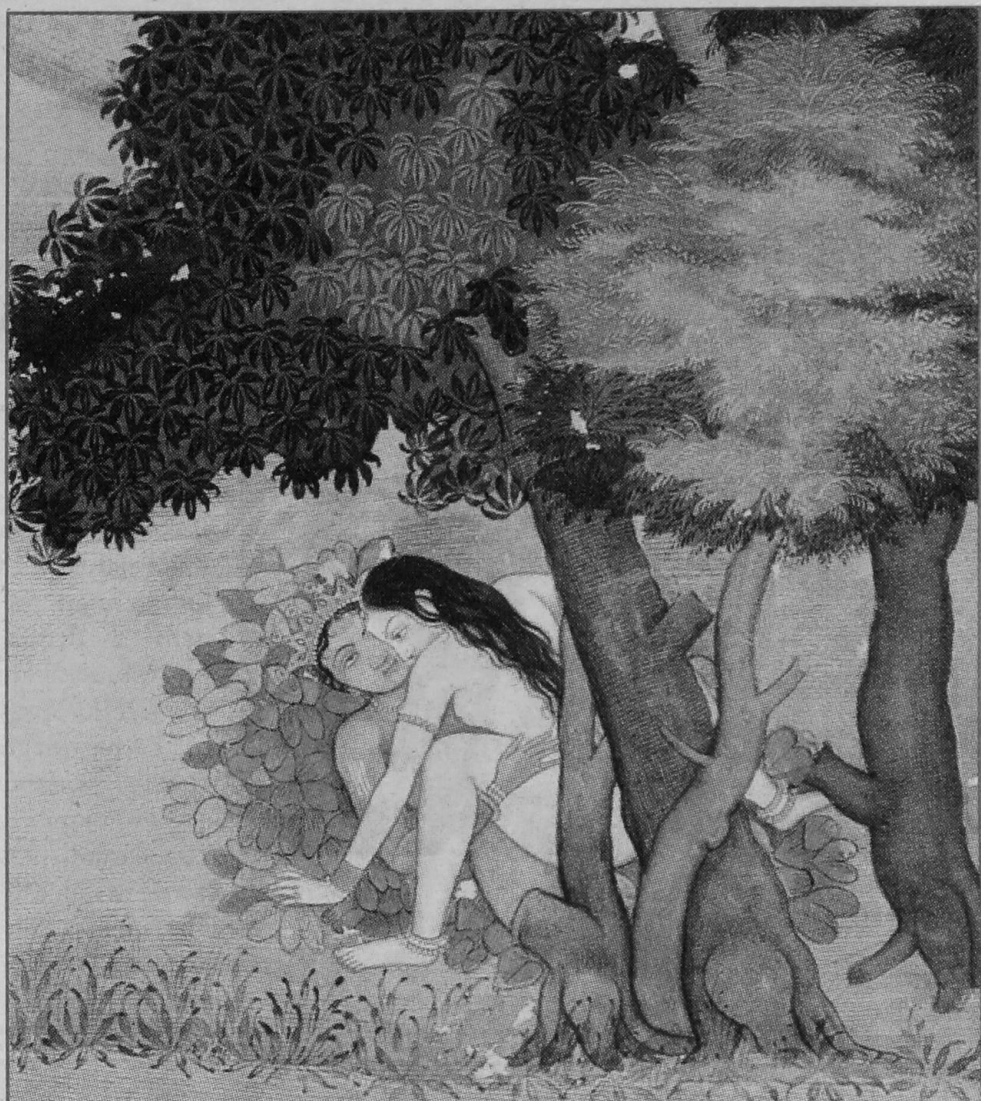


Być sobą
to współczesny
heroizm...

Perła

**Czy Kasię
z Kolna
zabił mąż?**

**Po latach
rusza
proces**



Alfabet Dżanka (2)

Agnieszki

Grafika staroindyjska

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł



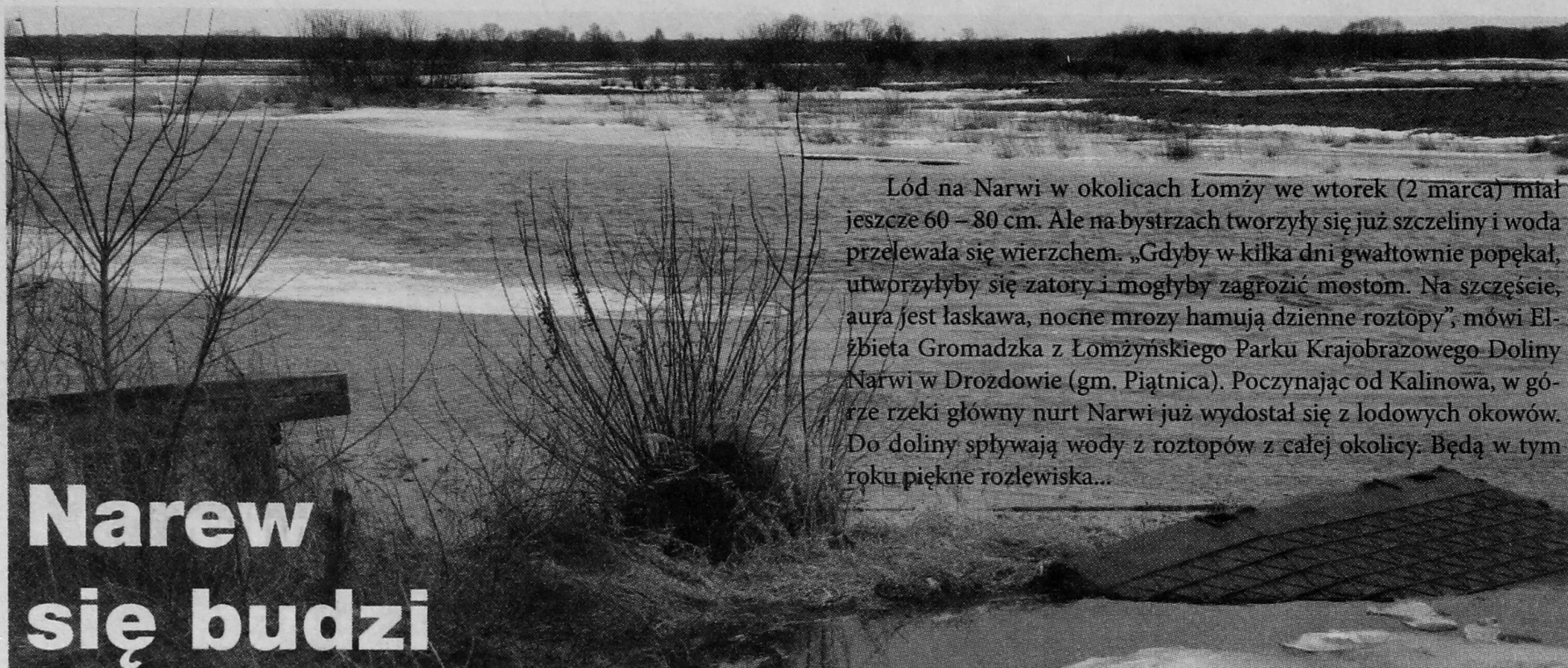
korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodontologii i profilaktyki

lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

mj Jedwabne

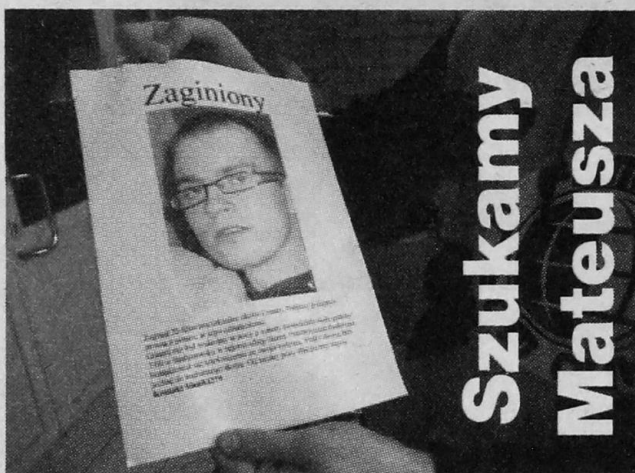
kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42



Narew się budzi

Lód na Narwi w okolicach Łomży we wtorek (2 marca) miał jeszcze 60 – 80 cm. Ale na bystrzach tworzyły się już szczeliny i woda przelewała się wierzchem. „Gdyby w kilka dni gwałtownie popękał, utworzyłyby się zatory i mogłyby zagrozić mostom. Na szczęście, aura jest łaskawa, nocne mrozy hamują dzienne roztopy”, mówi Elżbieta Gromadzka z Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi w Drozdowie (gm. Piątnica). Poczynając od Kalinowa, w górze rzeki główny nurt Narwi już wydostał się z lodowych okowów. Do doliny spływają wody z roztopów z całej okolicy. Będą w tym roku piękne rozlewiska...



Szukamy Mateusza

Trzeci tydzień trwają poszukiwania Mateusza Olszewskiego (lat 22), syna nauczycieli z Jedwabne-

go, studenta III roku Uniwersytetu w Białymstoku. Zaginął w Białymstoku 14 lutego nad ranem, w drodze z dyskoteki do akademika przy ul. Żeromskiego. Ostatni widzieli go policjanci z komisariatu przy ul. Upalnej. Tu ślad się urwał. Ktokolwiek wie cokolwiek o jego losie, proszony jest o kontakt z policją.

Bizneswoman, czyli herszt

O kierowanie grupą przestępczą, czyli firmą o nazwie Euromaster, oskarżyła Prokuratura Okręgowa w Łomży Beatę S. (lat 42) z Lublina. Prowadziła ona najpierw różne biznesy w Lublinie i Radomiu. W 2006 roku w Białymstoku pod szyldem Euromaster zaczęła rozkręcać ratalną sprzedaż artykułów gospodarstwa domowego. Interes kredytowały Kredyt Bank i Lukas Bank. Według prokuratury, podwładni Beaty S. docierali do klientów w Podlaskiem, Warmińsko – Mazurskiem i Mazowieckiem z

oszukiwaczą instrukcją, według której „kupowali” za 300 zł z „funduszu promocji” umowy kredytowe od ludzi z marginesu oraz ubogich bez żadnych dochodów, nakłaniając ich również do podpisywania fałszywych oświadczeń o dochodach. Według instrukcji z centrali, we wnioskach kredytowych osób bez dochodów wpisywali nieprawdę, że są rolnikami lub rencistami. Za każdą zdobytą umowę akwizytor otrzymywał od Beaty S. 150 zł. Przez 8 miesięcy, bo tyle czasu działała firma Euromaster, zanim wkroczyły organa ścigania, Beata S. i jej „grupa” wyłudziła z Lukas Banku na 334 lipne umowy 603 000 zł, a z Kredyt Banku na 183 umowy 329 000 zł. Wśród „kredytobiorców” są dziesiątki mieszkańców Łomży, Zambrowa i Grajewa. Zostali oskarżeni o składanie fałszywych oświadczeń o dochodach. W większości poddali się karze i otrzymali wyroki w zawieszeniu. W Sądzie Okręgowym w Łomży rozpoczął się proces Beaty S. oraz 10 jej współpracowników z firmy Euromaster. Nie przyznają się do winy. Beata S. twierdzi, że nie wiedziała, iż pracownicy fałszują umowy. „Musiał to być pomysł samych przedstawicieli handlowych”, tłumaczyła. Zaprzecza, jakoby wydawała im instrukcje. Byli pracownicy zwalają winę na szefową twierdząc, że zostali przeszkoleni w centrali i działali według postawionych im wymagań. Beata S. w 2008 roku została tymczasowo aresztowana, potem zwolniono ją za kaucją 60 000 zł. (ANN)

REKLAMA

Nowopowstała,
klimatyzowana
i wentylowana
sala weselna
przy **ul. Poligonowej 14**
w Łomży
przyjmuje zapisy
na imprezy
okolicznościowe!!!

Zadzwoń już teraz:
602 157 292

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
ks. Jan Żelazny
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budnik,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: BORAM Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.



O Pani moja,

bądź szczęśliwa
nie tylko
od święta...

REKLAMA

Pracowałeś(aś) lub pracujesz
legalnie w: Holandii, Anglii
Niemczech, Irlandii, Austrii
Norwegii?

**ODBIERZ SWÓJ
PODATEK!**

ProspectFinance ul. Bogusławskiego 18 Ostrołęka 07-410
tel. fax 029 764 63 82, kom. 0 600 352 905 e-mail: r_gradzki@o2.pl

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 2 marca 2010 roku do 23 marca 2010 roku) następujące wykazy:

- lokali mieszkalnych nr 6 i nr 9 przy ul. Podedwornego 6, nr 16 przy ul. Podedwornego 10, i nr 38 przy ul. Magazynowej 5 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców,
- nieruchomości oznaczonej działkę nr 1831/2 o pow. 357 m² położoną w Zambrowie stanowiącą część ul. Elektrycznej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej,
- nieruchomości stanowiące części działek nr 667/4, nr 599, nr 588/11, nr 1785/114, nr 1635/55 na terenie miasta Zambrów oraz działki nr 399 na terenie wsi Wola Zambrowska przeznaczone do dzierżawy.

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Osipy Kolonia

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 84/XIV/08 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie dnia r. z dnia 11 czerwca 2008r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Osipy Kolonia Gminy Wysokie Mazowieckie, **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu po raz drugi **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Osipy Kolonia** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 16.03.2010r. do 15.04.2010r. w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. od 8.00 do 15.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 30.03.2010r. o godz. 12.00, w siedzibie Urzędu Gminy w Wysokim Mazowieckiem przy ul. Mickiewicza 1A.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30.04.2010r.**

ZA TYDZIEŃ:

młoda śmierć

■ Kampanię w prawyborach, mających wyłonić kandydata Platformy Obywatelskiej w wyborach prezydenckich, zaczął od Białegostoku marszałek Sejmu Bronisław Komorowski. Ma związki z regionem, jako potomek kresowego rodu oraz właściciel domu na Suwalszczyźnie. Uzyskał też oficjalne poparcie szefa podlaskich struktur PO posła Roberta Tyszkiewicza. Konkurentem Bronisława Komorowskiego w prawyborach jest Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych.

■ O pieniądze unijne na budowę kanału, który połączy Niemen na Litwie z Wielkimi Jeziorami Mazurskimi, zamierzają starać się samorządy wojewódzkie, powiatowe i gminne z Podlaskiego i Warmińsko – Mazurskiego, których przedstawiciele spotkali się we wtorek (2 marca) w Ełku. Wzdłuż nowego szlaku wodnego ma powstać także nowoczesna infrastruktura turystyczna. Projekt ma szansę na realizację dopiero w latach 2014 – 2020.

■ O mały włos nie stracił przywództwa w PSL jego prezes Wojciech Dzierżgowski z Łomży, który z koalicyjnego (PO – PSL) klucza jest wicewojewodą podlaskim. Zarząd podlaskiego PSL przeprowadził głosowanie nad jego odwołaniem. Opozycji zabrakło do sukcesu trzech głosów. Koledzy z partii zarzucają Dzierżgowskiemu, że pod jego kierownictwem PSL, przez ścisłą współpracę z Platformą Obywatelską, staje się w regionie mało widoczne.

■ Nowy minister środowiska prof. Andrzej Kraszewski podtrzymał główne założenia Białowieskiego Programu Rozwoju, które opracował jego poprzednik. Rozesłał też do samorządów projekt porozumienia. Głównym celem jest powiększenie Białowieskiego Parku Narodowego z niespełna 11 do 33 tysięcy hektarów. Minister proponuje, by odbywało się to stopniowo. Gminy i powiaty mają za zgodę otrzymać pokaźne fundusze.

■ Geografia i wiedza o społeczeństwie tradycyjnie dominują wśród przedmiotów dodatkowych, wybieranych na maturę przez uczniów w Podlaskiem. Spośród

przedmiotów obowiązkowych, maturzyści mogli wybierać jedynie między różnymi językami obcymi. Króluje język angielski, który będzie zdawać ponad 5300 spośród ponad 5500 uczniów. Dane na temat maturalnych wyborów ogłosiła Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży.

■ Szefem Krajowego Sekretariatu PO ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich został podlaski poseł Robert Tyszkiewicz. Odpowiedzialny za politykę wiejską polityk ma w



planach zorganizowanie kongresu wiejskiego.

■ Degustatorem Roku w międzynarodowym konkursie oceniających piwo, została Joanna Wasilewska z białostockiego browaru. Po raz drugi z rzędu pokonała dwa tysiące konkurentów z całego świata.

■ Kilka tysięcy oszukanych klientów i kilka milionów złotych strat. Białostocka firma PAF, która jako jedna z pierwszych w kraju prywatnych spółek świadczyła usługi konkurencyjne wobec państwowej Poczty Polskiej, ma problemy. Pieniądze, które wpłacali klienci do jej punktów w całym kraju, regulując różne rachunki, od połowy stycznia nie dotarły do adresatów. Nowi właściciele PAF przekonują, że wszelkie zobowiązania zostaną pokryte, a działaniami poprzedniego zarządu zajęła się prokuratura.

■ Śledztwo przeciwko Krzysztofowi Bill-Jaruzelskiemu, radnemu Białegostoku, umorzyła prokuratura, która nie znalazła żadnych dowodów, by obiecywał jednemu

z kolegów rajców łapówkę za korzystne dla jednej z firm zmiany planu zagospodarowania części Białegostoku w rejonie dworca autobusowego. Doniósł o tym inny białostocki radny.

■ Kilka szans na Fryderyka, najważniejszą nagrodę muzyczną w Polsce, mają Marcin Nałęcz-Niesiołowski, Violetta Bielecka oraz kierowani przez nich muzycy i chórzyscy Opery i Filharmonii Podlaskiej. Orkiestra i jej szef mają dwie nominacje za płyty, chór za album roku i najwybitniejsze nagranie. Dodatkowo białostoccy filharmonicy mają szansę na Fryderyka jazzowego, ponieważ wzięli udział w nagr-

waniu albumu „Tykocin” Włodka Pawlika. Rozstrzygnięcia zapadną w kwietniu.

■ Sala koncertowo – teatralna za 49 mln zł (w tym unijne dofinansowanie 20 mln zł) powstanie w Suwałkach. Budowa ma zakończyć się w roku 2012.

■ Znani łomżyńscy artyści plastycy, Przemysław Karwowski i Roman Borawski, jadą do Suwałk ze wspólną wystawą pt. „Malarstwo”. Wernisaż w piątek (5 marca) o godz. 17.00 w Galerii Chłodna 20 (ul. Noniewicza 71). Wystawa będzie czynna do 20 kwietnia.

ZNAKI CZASU

■ Szpitale igrają ze zdrowiem ludzi, bo wykorzystywany sprzęt jest stary, a one oszczędzają na przeglądach i konserwacji, ostrzega Najwyższa Izba Kontroli, która skontrolowała 53 szpitale w Polsce. Najwięcej uwag inspektorzy mieli do aparatów rentgenowskich, z których najstarsze mają 40 lat.

■ W 200 rocznicę urodzin Chopina, po gruntownym remoncie i modernizacji, otwarto Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie. „To najnowocześniejsze muzeum biograficzne w Europie i na świecie”, powiedział minister kultury Bogdan Zdrojewski.

■ Premier Donald Tusk, były prezydent Lech Wałęsa i dziennikarz Tomasz Lis to liderzy rankingu „Rzeczpospolitej” na najbardziej wpływowych Polaków. Kolejne miejsca: kard. Stanisław Dziwisz i prezydent Lech Kaczyński.

■ Na całym świecie pracuje 2 131 polskich misjonarzy: 920 w Afryce, 818 w Ameryce Południowej i Środkowej, 291 w Azji, 71 w Oceanii, 17 w Europie i 14 w Ameryce Północnej (Alaska), poinformowała Rada Krajowa Papieskich Dziel Misyjnych.

■ 45 tys. egzemplarzy książki Artura Domosławskiego „Kapuściński non-fiction” rozeszło się w kilka dni. Wydawnictwo Świat Książki planuje dodruk.

■ Przez kilka tygodni na fałszywej stronie Radia Maryja ukazywały się aktualizowane artykuły o bieżących wydarzeniach, zapowiedzi transmisji mszy i numery kont bankowych, nie należących do rozgłośni.

■ Przemysław G. (20 lat), który oblał benzyną i podpalił swoją dziewczynę oraz ich rocznego synka, został skazany na 8 lat więzienia.

■ Prokuratura Rejonowa w Toruniu sprawdza, czy nie narusza prawa reklama, na której chłopak z deskorolką mierzy w głowę klęczącego policjanta i krzyczy: „Na kolana, psie!”



**Koledze
Augustowi Mrozowiczowi**
z powodu śmierci

MAMY

wraży współczucia
składają

Zarząd, Dyrekcja,
nauczyciele, uczniowie

Szkoła Stowarzyszenia Wspierania Edukacji
i Rynku Pracy w Łomży



„Za bułką”

Z co piątej rodziny w Podlaskiem ktoś emigruje zarobkowo za granicę, wynika z badań Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku oraz Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie. Częściej wyjeżdżają mężczyźni (55,1 proc.), niż kobiety (44,1 proc.). Najwięcej w wieku 25-34 lata (37,3 proc.). Większość ma wykształcenie średnie i zasadnicze zawodowe (58,5 proc.). Najczęściej w ostatnich latach podejmowali pracę w Wielkiej Brytanii i Irlandii (28,5 proc.) oraz USA (20 proc.). Za granicą najczęściej pracują jako robotnicy, pracownicy usług osobistych i sprzedawcy. Ponad 78 proc. badanych stwierdziło, że zostałoby w kraju, gdyby otrzymywało w Polsce wyższe wynagrodzenie za pracę. Nie jest to już typowa emigracja „za chlebem”. Raczej „za bułką”, czyli nie dla przeżycia, lecz poprawienia sytuacji materialnej.

Urzędy skarbowe otwarte

W najbliższą sobotę, 6 marca, w Podlaskiem otwarte będą urzędy skarbowe (w większości w godz. 9.00 – 13.00). Jak informuje rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz, można będzie obejrzeć swój urząd od środka, poznać pracowników, zasięgnąć wszelkich informacji, a także skorzystać z pomocy przy składaniu zeznania PIT za 2009 rok.

Groźnie ale bez paniki

Stan alarmowy przekroczył we wtorek (2 marca) poziom wody w Bugu. Jak twierdzi burmistrz Drohiczyzna Wojciech Borzym, nie jest tak groźnie, jak było w styczniu, ale może dojść do lokalnych podtopień. Zdaniem burmistrza, płynące rzeką drzewa, ścięte przez bobry, mogą uszkodzić most w Tonkielach.

Także w Nurcu w okolicach Brańska woda przekroczyła stan alarmowy i wylała się na pobliskie łąki.

Niepokojąco wezbrała też rzeka Biała w okolicach Bielska Podlaskiego, gdzie niektóre ulice już zostały zabezpieczone workami z piaskiem. Sztaby kryzysowe w gminach uspokajają, powódź nigdzie nie grozi, ale możliwe są lokalne podtopienia. Jeśli nocami temperatura będzie spadać poniżej zera, wody w rzekach w najbliższych dniach powinny opaść, prognozują specjaliści. (ANN)



Laureaci z opiekunkami oraz prezesem łomżyńskiego Oddziału TPŻŁ Krystyną Michalczyk - Kondratowicz (druga od lewej w ostatnim rzędzie)

Mają Łomżę w małym palcu!

Reprezentacja klas trzecich Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży w składzie: Maciej Zduńczyk, Michał Maciorowski i Wiktoria Laskowska wygrała VII edycję Międzyszkolnego Konkursu Wiedzy o Łomży, w którym uczestniczyli uczniowie klas trzecich łomżyńskich szkół podstawowych. Na drugim miejscu uplasowała się ekipa SP 9, za nią SP 10 i SP 7. Organizatorzy bardzo dziękują fundatorom nagród: Urzędowi Miasta, Teatrowi Lalki i Aktora, Kinu „Millenium” oraz Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. (ANN)

Tygodnik **KONTAKTY**,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

Przed sądem w Łomży odbędzie się dwa procesy Marka W. z Kolna, męża zaginionej 10 lat temu Katarzyny Podwójnie oskarżony

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku skierowała do Sądu Okręgowego w Łomży akt oskarżenia przeciwko Markowi W. z Kolna i Piotrowi P. z Pizy. Zarzuca im, że w latach 2007 – 2008 wprowadzili na rynek po 2 kg amfetaminy. Ponadto Markowi W. postawiła zarzut „nakłaniania innej osoby do pozbawienia życia dwóch osób”. Jak wynika z aktu oskarżenia, w 2008 roku Marek W. próbował namo-

wić funkcjonariusza policji, który wykonywał czynności operacyjne podczas rozpracowywania handlarzy narkotyków w Kolnie i Pizy, by zastrzelił jego teściów, ponieważ „przez teściów pomawiany jest o zabójstwo żony”. Oferował za to funkcjonariuszowi 20 000 zł. Zarzut wiąże się ze sprawą zaginięcia w 2000 roku żony Marka W. W sprawie tej został on w śledztwie, prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową

w Elblągu, oskarżony o zabójstwo żony Katarzyny. Do wznowienia umorzonego śledztwa i postawienia zarzutu doszło dzięki nagłośnieniu sprawy przez rodziców zaginionej Katarzyny. Zarzut zlecenia zabójstwa teściów jest mocną poszlaką, przemawiającą za wersją elbląskiej okręgówki. (Szerzej o rozpoczynającym się 16 marca w Sądzie Okręgowym w Łomży procesie o zabójstwo Katarzyny, str. 15).

Zaprosili nas

■ Córka zamordowanego w Katyniu oficera Witomiła Wołk-Jezierska z Warszawy – na rocznicową Mszę Świętą Katyńską w intencji rozstrzelanych przez NKWD w Katyniu 1940 roku (5 marca, godz. 18.00, Bazylika św. Krzyża, ul. Krakowskie Przedmieście 3, Warszawa).

■ Wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński, proboszcz parafii pw. Św. Piotra i Pawła w Jabłoni Kościelnej ks. Andrzej Łapiński i dyrektor Zespołu Szkół w Jabłoni Kościelnej Teresa Pęza – na uroczystość 66 rocznicy pacyfikacji wsi Jabłoń Dobki (7 marca, godz. 11.30, kościół pw. Św. Piotra i Pawła w Jabłoni Kościelnej).

■ Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości – na spotkanie, poświęcone pozyskiwaniu wsparcia ochrony własności przemysłowej (8 marca, godz. 11.00, Hotel Marriott, Warszawa).

■ Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łomży – na Spotkanie przyjaciół i sympatyków stowarzyszenia (4 marca, godz. 19.30, Szkoła Podstawowa nr 10, ul. Niemcewicz 17, Łomża).

■ Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji, Rehabilitacji, Wsparcia Społecznego i Samorządności „Szansa” – na koncert „Ach te baby” (9 marca, godz. 18.00, sala bankietowa Zambrowskiego Parku Przemysłowego, al. Wojska Polskiego 27 A, Zambrów).

■ Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu i Towarzystwo „Jan z Kolna” – na prezentację czwartego numeru „Zeszytów Kolneńskich” (7 marca, godz. 13.00, KOKiS, ul. M. Konopnickiej 4, Kolno).

■ Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury – na Koncert dla Ewy (8 marca, godz. 18.00, MOK, ul. Grunwaldzka 1, Zambrów).

■ Galeria Arsenał – na Dzień Kobiet (7 marca, godz. 17.00, Galeria Arsenał, ul. Mickiewicza 2, Białystok).

■ Podlaskie Partnerstwo dla e-Rozwoju, Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego i Stowarzyszenie „Miasta w Internecie” – na konferencję regionalną „e-Podlaskie2015, priorytety i wyzwania” (24 marca, godz. 10.00, Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, Białystok).

Dziękujemy.



Co trzeci mieszkaniec Łomży, licząc niemowlaki, ma samochód!



Omiłaj al. Legionów!

Mieszkańcy Łomży posiadają 22 000 samochodów i wciąż kupują więcej. Ilość zarejestrowanych w mieście aut wzrasta 10 proc. rocznie. Do tego dochodzą auta przyjezdnych i tranzyt. To sprawia, że na ulicach jest coraz większy tłok. W tłoku kierowcy zachowują się nerwowo, a mniej doświadczeni tracą orientację. Mimo to, pod względem bezpieczeństwa ruchu drogowego, w Łomży nie jest najgorzej, wynika z analiz. Bo choć w ostatnich 10 latach ilość aut na ulicach podwoiła się, ilość wypadków, w których poszkodowani zostali ludzie, zmniejszyła się znacząco. W 1999 roku w 102 wypadkach zginęło 8 osób, a 122 zostały ranne. W 2009 roku w 39 wypad-

kach zginęły 2 osoby, 44 odniosły rany. Natomiast skutkiem jazdy w tłoku jest coraz większa ilość tzw. stłuczek. W roku 1999 było ich 669, w 2009 już 913. Na najbardziej zatłoczonej, a tym samym niebezpiecznej al. Legionów, w 2009 doszło do 9 wypadków i 185 kolizji, na ul. Sikorskiego, odpowiednio, 8 i 84, na ul. Wojska Polskiego 4 i 80, na ul. Piłsudskiego 3 i 79, na Szosie Zambrowskiej

3 i 35. Bezpieczeństwo drogowe jest poprawiane przez przebudowę najbardziej zatłoczonych skrzyżowań. Najniebezpieczniejsze jest obecnie skrzyżowanie al. Legionów z Piłsudskiego, które zostanie przebudowane w latach 2010 – 2011.

Tłok będzie coraz większy (w przyszłym roku o 10 proc.). Wyprowadzanie z narażaniem życia swojego i cudzego na kilkudziesięciu metrach tylko po to, by pierwszemu stanąć pod światłami, nie ma najmniejszego sensu. Tym bardziej wymuszanie pierwszeństwa przejazdu. To dwa główne grzechy kierowców, których popełniania muszą zaniechać, jeśli w tym ścisisku mamy się nawzajem nie „zajeżdżać”.

Sześciolatki do szkół!

Jeszcze dwa lata sześciolatki mogą chodzić do pierwszej klasy lub zerówki, wybór należy do rodziców. Od września 2012 roku wszystkie obywatelsko pójdą do pierwszej klasy. Łomżyński ratusz zachęca rodziców, by dzieci sześciolatnie już teraz posyłać do klas pierwszych, a jeśli do „zerówek”, to w szkołach, a nie przedszkolach.

W Łomży ponad 10 lat temu „zerówki” zostały wyprowadzone ze szkół do przedszkoli, gdyż w szkołach jeszcze był tłok, a w przedszkolach zaczęło robić się pusto. Przeniesienie „zerówek” w kilku przypadkach zapobiegło likwidacji przedszkoli i zwolnieniom nauczycielek. Ostatnio, dla odmiany, w przedszkolach zrobiło się tłoczno, a w szkołach luźno. W ubiegłym roku wręcz zabrakło miejsc w przedszkolach dla dzieci w wieku 3 – 4 lata! Ratusz zapowiadał uruchomienie zamkniętego przedszkola przy ul. Reymonta. Jednak wobec ustawowego obniżenia wieku szkolnego, lepsze wydaje się tworzenie warunków do „powrotu” już od jesieni maluchów do szkół.

Wszystkie szkoły otrzymały po 30 000 zł na przystosowanie klas, pomieszczeń sanitarnych oraz placów zabaw dla najmłodszych.

„To ma sens. Jeśli już w tym roku część dzieci



Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 Małgorzata Pietrusewicz: - Warunki dla sześciolatek w naszej szkole nie będą gorsze od tych, które mają w przedszkolach

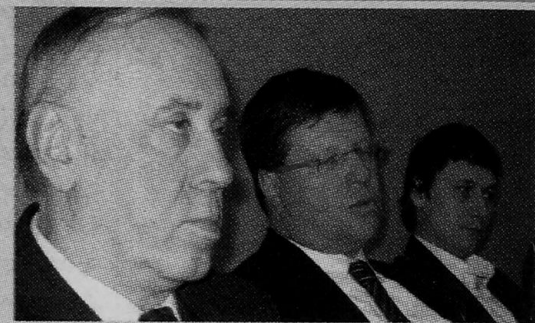
z rocznika 2004 przejdzie we wrześniu do zerówek w szkołach, w przedszkolach zwolni się miejsce dla dzieci młodszych i nie będzie sytuacji, jak w ubiegłym roku, kiedy brakowało miejsc”, uważa Jadwiga Juchniewicz, dyrektor Przedszkola nr 5.

Rodzice zaczną podejmować decyzje już 15 marca, kiedy ruszy miejski system elektronicznej rejestracji sześciolatek. Wtedy każdy zadecyduje, czy posyła sześciolatka do klasy pierwszej, umieszcza w „zerówce” przedszkolnej, czy szkolnej. O szczegółach rekrutacji rodzice zostaną poinformowani na spotkaniach w przedszkolach. (MK)

Domowe picie

Prawie 60 mln zł wyniósł ubiegłoroczny obrót punktów sprzedaży napojów alkoholowych w Łomży. Z tego ponad połowę (prawie 39 mln zł) przyniosła sprzedaż piwa. Alkohol kupowany jest przede wszystkim w sklepach. Sprzedaż w lokalach i restauracjach jest znikoma (jak 1 do 22). Piwa i alkoholi najstarszych sklepy sprzedają za 37 mln zł (w lokalach za 1,7 mln zł), wina i likierów za 2,6 mln zł (w lokalach zaledwie za

120 000 zł), wódki kupiliśmy w sklepach za 17, 7 mln zł (w lokalach za 700 000 zł). Dane o wartości sprzedaży właściciele koncesjonowanych punktów sprzedaży alkoholu są obowiązani składać raz do roku. Na tej podstawie ratusz oblicza wysokości opłaty, tzw. kapslowe za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w roku następnym. Z „kapslowego”, które wynosi w Łomży około 1 000 000 zł, finansowany jest miejski program przeciwdziałania alkoholizmowi, uzależnieniom i patologii społecznej. (ANN)



Ambrela sprzedana

Łomżyńska firma ochroniarska Ambrela System została wchłonięta przez Konsalnet, jednego z potentatów polskiego rynku ochroniarskiego. Dotychczasowy prezes Ambreli Witold Żurko (na zdjęciu, pierwszy z lewej) będzie dyrektorem regionalnym Konsalnetu w Podlaskiem i Warmińsko – Mazurskiem.

Giełda uczelni

III LO w Łomży zaprasza maturzystów i wszystkich, którzy myślą o wyborze przyszłych studiów, w środę (10 marca) na X Giełdę Pomysłów na Życie. Udział potwierdziło około 30 wyższych uczelni i lista wciąż się wydłuża. Po raz pierwszy na Giełdzie zaprezentuje się Polsko-Japońska Wyższa Szkoła Technik Komputerowych z Warszawy. Będą także Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego z Białej Podlaskiej, Wyższa Szkoła Menadżerska z Warszawy, Akademia Humanistyczna z Pułtuska, Politechnika Białostocka, Uniwersytet Medyczny z Białegostoku, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej z Warszawy i wiele innych. Początek, godz. 10.00 w szkolnej hali sportowej (ul. Senatorska).

Nabór do wojska

8 marca (poniedziałek) odbędzie się egzamin kwalifikacyjny dla kandydatów do korpusu szeregowych zawodowych w Jednostce Wojskowej 41 01 w Lublińcu, informuje WKU Łomża. Początek, godz. 8.00. Kolejne egzaminy 12 kwietnia, 10 maja, 7 czerwca i 12 lipca. Zaciągnąć się można w specjalnościach: kierowca, kucharz, łącznościowiec i chemik. Więcej informacji: WKU Łomża, tel. 086 – 216 – 52 – 41.

Zarzuty za znieważające ulotki

Łomżyńscy policjanci zatrzymali Rafała B. i Huberta C. (po 19 lat), uczniów jednej z łomżyńskich szkół średnich, pod zarzutem „publicznego znieważenia grupy ludności z powodu jej przynależności narodowej”, poinformował Zespół Prasowy Komendy Wojewódzkiej. Policja przejrzała nagranie z autobusowego monitoringu, na którym podejrzani naklejali ulotki z obraźliwymi hasłami antyczeczeńskimi w autobusie łomżyńskiego MPK. Po przeszukaniu mieszkania jednego z nich, znaleziono ponad 600 ulotek. Uczniowie przyznali się do rozklejania ulotek i wyjaśniali, że zamówili je przez Internet na portalu o tematyce nacjonalistyczno-narodowej. Wobec obu jako środek zapobiegawczy zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju. Grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

Pod patronatem wojewody podlaskiego i prezydenta Łomży. Mecenat: Mlekovita

Lista (w porządku alfabetycznym):

Człowiek Sukcesu 2009

Biznes

Urszula i Andrzej Grajewscy z Rajgrodu. W finale konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo” w 2009 r. ich węgorski po rajgrodzku zdobył I miejsce.

Witold Januszewski, właściciel Zakładu Obsługi Rolnictwa Birawit ze Szczuczyna.

Henryk Kraszewski z Czyżewa. Właściciel firmy Primator Handlowo – Techniczne Usługi Rolnicze.

Wojciech Kowalewski ze Srebrzowa (gm. Wizna), rolnik. W 2009 roku sprzedał SM w Piątnicy prawie 1,3 mln litrów mleka.

Leszek Krzyżkowiak, prezes Zakładów Spożywczych Bona w Łomży. Osiem produktów Bony zostało w 2009 roku nagrodzonych prestiżową nagrodą „Poznaj Zdrową Żywność”.

Barbara Sulewska z Grajewa. Prezes Zarządu PSS Społem od roku 1995, zdobywca tytułów Gazeł Biznesu w latach 2007, 2008 i 2009 (w tym dwa razy pod rząd I miejsce w kraju wśród sklasyfikowanych spółdzielni Społem).

Kultura

Jarosław Choromański z Grądów Nowogrodzkich (gm. Nowogród), rolnik (15 ha). Autor 5 tomików wierszy, jesienią 2009 wydał „Rysę bursztynowej szpilki”.

Witold Długozima z Łomży, założyciel i szef Teatryku Żywego Słowa Logos, który w 2009 r. obchodził 30 lat. Działa społecznie.

Wanda i Honore Heroes, antykwariusze z Brukseli, zamieszkali w Podlaskiem. Przekazali Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu w depozyt kilkaset przedmiotów zabytkowych z XVIII – XX wieku.

Eliza Mieleszkiewicz, aktorka Teatru Lalki i Aktora w Łomży. W 2009 roku: tytuł najlepszej aktorki na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Lut Fest” w Sarajewie.

Jan Suchodola z Łomży, lider znakomitej Kapeli Kurpiowskiej przy Regionalnym Ośrodku Kultury. W 2009 roku laureat nagrody starosty łomżyńskiego.

Katarzyna Szmitko z Łomży,

Celem IX Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży Człowiek Sukcesu 2009, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku. O tym, kto zostanie nominowany (3 w każdej kategorii), zdecydują Czytelnicy w głosowaniu. Głosować można oryginalną, wyciętą (ksero nie będzie liczone) kartą do głosowania i SMS. Głosy oddane na kartach i SMS-ach będą sumowane. Aby zagłosować SMS-em, należy wysłać treść: PCS.nazwisko Kandydata pod numer 7235 (koszt SMS-a: 2zł + VAT, 2,44zł z VAT). Spośród nominowanych przez Czytelników „Kontaktów”, Kapituła Plebiscytu wybierze zwycięzców i wyróżnionych w każdej kategorii.

twórczyni znanego w Polsce Zespołu Muzyki Dawnej Voci Unite. W 2009 roku Zespół zdobył Srebrną, a w tym Złotą Harfę Eola, w Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej w Kaliszu.

Zespół Teatralny Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Zakładach Spożywczych Bona w Łomży pod opieką Anny Starachowskiej i Justyny Zakrzewskiej. Spektakl pt. „Gesty” w grudniu 2009 roku: główna nagroda na festiwalu twórczości niepełnosprawnych fART w Bydgoszczy.

Nauka

Prof. Jan Górski, urodzony we wsi Wagi (gm. Przytuły). Kierownik Zakładu Fizjologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. W styczniu 2010 roku nagrodzony Nagrodą Prezesa Rady Ministrów, najbardziej prestiżową, jaką został kiedykolwiek wyróżniony uczony z Podlaskiego.

Ireneusz Krystowski z Poznania, pochodzi ze wsi Wądołki Bućki (gm. Zambrów). Autor książki „Zambrów Kochany... Po części gawęda”, fundator pomnika, upamiętniającego bitwę w Wądołkach Borowych, gdzie zginął dowódca II batalionu 71. Pułku Piechoty mjr Stanisław Knapik.

Prof. dr Krystyna Kubik z Łomży. W 2009 roku otrzymała

tytuł profesora nadzwyczajnego.

Jacek Nazarko z Białegostoku. Inżynier, biznesmen, pasjonat lokalnej historii. Zlecił badania archeologiczne, które potwierdziły, że w Tykocinie był w XVI wieku zamek. Odbudował główny gmach zamkowy.

Dr Andrzej Zawistowski z Zambrowa, absolwent UW. Autor wydanej w 2009 roku książki „Kombinat. Dzieje Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego - wielkiej inwestycji planu sześćdziesięcioletniego”.

Sport

Robert Goździk z Zambrowa. Trener i zawodnik Podlasko – Mazowieckiego Klubu Karate. W 2009 roku jego wychowankowie zdobyli tytuły mistrza i wicemistrzów Polski.

Justyna Korytkowska z Łomży, w 2009 dwukrotna medalistka Mistrzostw Polski Seniorów na 3000 m oraz 3000 m z przeszkodami (w hali i na otwartym stadionie), rekordzistka Podlaskiego na 3000 m z przeszkodami i 10 000 m.

Tomasz Kudaszewicz z Białegostoku, pilot paralotni, wicemistrz świata Chin 2007, w 2009 wicemistrz Polski, wicemistrz X Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego (organizowanych przez „Kontakty” i Urząd Miasta w Łomży) oraz mistrz świata Czechy 2009!

Lekkoatletyczna drużyna seniorów LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. W 2009 roku awans do Lekkoatletycznej I Ligi Seniorów, pierwszy w dziejach łomżyńskiej lekkiej atletyki.

Henryk Pestka z Łomży, autor książki o ŁKS Łomża. Trener dziewczęcej drużyny UKS „Łomżyżka”, która w Pucharze Tymbarku w 2009 roku awansowała do finałowej ósemki.

Artur Zaczek z Bud Czarnockich (gm. Piątnica), wychowanek LŁKS Narew Łomża. W 2009 roku: srebrny medal na Uniwersjadzie w Belgradzie (sztafeta 4 X 400 m), brąz na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (4 X 100 m) i złoty medal Mistrzostw Polski (4 X 100 m).

Aleksandra Zajkowska z Łomży. Mistrzyni Polski juniorów, srebrna medalistka Mistrzostw Świata Karate Kyokushin w 2009 roku w Japonii.

(Pełną prezentację Kandydatów zamieściliśmy w 8 numerze „Kontaktów”, dostępna na www.kontakty-tygodnik.com.pl).

KARTA nr 2

(Głos na Karcie nr 2 należy nadsyłać do 10 marca, decyduje data stempla pocztowego)

Do tytułu Człowiek Sukcesu 2009, nominuję

(imię i nazwisko kandydata z listy):

Głosujący (imię i nazwisko):

Adres, telefon:

(Dane tylko dla potrzeb redakcyjnych, związanych z Plebiscytem)

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI
18-400 Łomża, al. Legionów 7



W Łomży jest unikalne laboratorium badań genetycznych



Na tropie genu

Prof. Antoni Jakubczak i lek. wet. Halina Bogucka w „laboratorium genetycznym”

Łomżyński Oddział Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Białymstoku, kierowany przez prof. Mirosława Kleczkowskiego, jest jednym z czterech w kraju (oprócz Opola, Poznania i Puław), które uzyskały akredytację na prowadzenie badań organizmów zmodyfikowanych genetycznie.

Łomżyńskie laboratorium wykonuje badania w ramach rządowej kontroli pasz z obszaru wschodniej Polski (województwa: warmińsko-mazurskie, podlaskie, mazowieckie i lubelskie).

„Nasze badania są bardzo ważne, bo dotyczą początku łańcucha żywieniowego, który rozpoczyna się na polu, a kończy na stole. Badamy nasiona i pasze, spożywane przez zwierzęta.

Prowadzimy stały monitoring, czy są modyfikowane genetycznie i w jakim stopniu”, wyjaśnia prof. Antoni Jakubczak.

W regulacjach Unii Europejskiej, organizm genetycznie zmodyfikowany jest wówczas, gdy zawiera więcej niż 0,9 proc. obcego materiału. Dziś nie ma jednoznacznych dowodów na to, że spożywanie żywności zmodyfikowanej genetycznie jest szkodliwe, ale nie ma też jednoznacznych dowodów na to, że jest nieszkodliwe. Badania trwają od 1994 roku, kiedy na rynek zostały wprowadzone pomidory zmodyfikowane genetycznie. Konsumenci powinni mieć możliwość wyboru i wiedzieć, co spożywają.

Veto mocium panie!

Spór o wykorzystanie funduszu sołeckiego w Kalinowie (gm. Piątnica) trafił do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku. „Zgodnie z Ustawą o funduszu sołeckim, we wrześniu ubiegłego roku zebranie mieszkańców Kalinowa przegłosowało przeznaczenie prawie 10 000 zł na remont drogi dojazdowej na pola. Jeden z mieszkańców zgłosił podczas zebrania, żeby pieniądze przeznaczyć na remont świetlicy. Większość jednak była za drogą”, relacjonuje sekretarz gminy Piątnica Bożena Majkowska.

Przeciwnik drogi w skardze do wójta i Rady Gminy podważył prawomocność decyzji zebrania wiejskiego. „I tu zaczął się problem, bowiem w Ustawie nie ma określonej na taką okoliczność procedury odwoławczej”, dodaje sekretarz Majkowska. Radni, działając „na wyczucie”, zbadali zasadność skargi i nie dopatrzyli się nieprawidłowości. Podkreślili, że wniosek w sprawie świetlicy w ogóle nie spełniał ustawowych wymogów, gdyż został zgłoszony przez jedną osobę, a Ustawa mówi, że może go zgłosić co najmniej 15 mieszkańców sołectwa. Skarżący wystąpił do WSA w



Bożena Majkowska: - Orzeczenie WSA w tej sprawie będzie interesujące dla wszystkich samorządów

trybie art. 101. Ustawy o samorządzie gminnym (uznał, że został naruszony jego interes prawny).

W gminie Piątnica mieszkańcy prawie wszystkich sołectw w zgodzie uchwalili, na co przeznaczą swój fundusz. W Kalinowie z braku zgody, wieś od kilku lat nie ma sołtysa. „Nikt nie chce się podjąć funkcji ze strachu, że nie dogodzi sąsiadom”, dodaje sekretarz. Skutkiem może być przepadek 10 000 zł z pierwszego rozdania funduszu sołeckiego. (MK)

Komisarz w Śniadowie

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk powołał na komisarza gminy Śniadowo byłego radnego ze Szczepankowa Krzysztofa Polkowskiego, który 24 lutego odebrał nominację w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku. Będzie rządził gminą do jesiennych wyborów samorządowych.

Nowa zawodówka

W Zespole Szkół w Jedwabnem rusza od września trzyletnia Zasadnicza Szkoła Wielo-zawodowa z praktykami w miejscowych zakładach pracy. „Korzyści ze szkoły będą mieli uczniowie i przedsiębiorcy. Uczniowie nie będą musieli dojeżdżać do innych miast, a przedsiębiorcy, mający tytuły mistrzów oraz kwalifikacje pedagogiczne, otrzymają 8 500 zł z Ministerstwa Pracy za każdego ucznia, którego w trzy lata doprowadzą do egzaminu zawodowego. Chęć współpracy zadeklarowały już zakłady fryzjerskie, piekarnia, stolarnia, firma Sonarol i inne”, mówi dyrektor Zespołu Szkół Ewa Frączek.

Dożywocie u wójta

Samotny i schorowany mieszkaniec Rakowa (gm. Piątnica) odda notarialnie gminie gospodarstwo rolne za dożywocie. „Za przejęcie 7 ha, gmina będzie opłacać jego pobyt w Domu Pomocy Społecznej, w którym już został umieszczony, bowiem potrzebuje stałej opieki. Jego ziemia zostanie wydzierżawiona, a domek przejdzie do gminnego zasobu mieszkaniowego”, poinformowała Bożena Majkowska, sekretarz gminy Piątnica.

Zagłosuj na Park!

Jeszcze do 5 marca (piątek) można głosować na Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi w Drozdowie, który uczestniczy w konkursie Podlaska Marka Roku 2009 w kategorii „Miejsce”. Szczegóły na www.podlaskamarka.pl. Liczą się głosy tylko mieszkańców Podlaskiego.

Nowy wóz OSP Miastkowo

Ochotnicza Straż Pożarna w Miastkowie, należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego, otrzymała nowy wóz bojowy skania ze zbiornikiem na 5 000 l wody. Kosztował 814 000 zł. Zapłaciła za niego gmina z dofinansowaniem 150 000 zł z Komendy Głównej PSP.

Bez posterunku

Od 1 kwietnia posterunek policji w Piątnicy zostanie przekształcony w punkt przyjmowania interesantów przez dzielnicowych. Decyzja podyktowana jest względami oszczędnościowymi. Wcześniej podobną zmianę wprowadzono w Wiźnie. W powiecie łomżyńskim posterunki są jeszcze w Jedwabnem, Nowogrodzie i Śniadowie, a w nich kierownicy oraz po dwóch dzielnicowych, dochodzeniowców i patrolowców. Pięciu wycofanych z Piątnicy policjantów podejmie służbę w Komendzie Miejskiej Policji w Łomży.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Wądołowski Aleksander – s. Władysława i Julianny Zielińskiej, ur. w Janowie 16.10.1922 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców w marcu 1944 r. Przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Dalszy los nieznany.

Wądołowski Bolesław – s. Ksawerego i Anny Karczewskiej, ur. w Taraskowie 03.07.1894 r. Rolnik, zamordowany przez Niemców 11.09.1939 r.

Wądołowski Eugeniusz Antoni – s. Józefa i Franciszki, ur. w Chlebiotkach Nowych 24.09.1921 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców za przynależność do AK w 1944 r. Przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Zmarł tam z wycieńczenia w styczniu 1945 r.

Wądołowski Franciszek – s. Jakuba i Rozalii Pułtorak, ur. w Konopkach (pow. Suwałki) 08.12.1880 r. Ksiądz Prałat, aresztowany przez Niemców w Łomży w 1939 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego. Według relacji brata, otrzymał na początku 1943 r. pismo z obozu w Dachau, zawiadamiające o śmierci Franciszka. Według pisma Kurii Biskupiej w Łomży, zginął w obozie w Działdowie w 1940 r.

Wądołowski Jan – s. Fabiana i Stefani Babińskiej, ur. w Chlebiotkach Starych 28.09.1907 r. Rolnik, żołnierz kampanii wrześniowej 71 pułku piechoty. Dalszy los nieznany.

Wądołowski Piotr – s. Fabiana i Stanisławy Zaniewskiej, ur. w Chlebiotkach Nowych 18.03.1913 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 15.07.1943 r. i wywieziony do więzienia w Białymstoku, gdzie został rozstrzelany.

Wądołowski Rajmund – s. Jana i Marcianny Białobrzskiej, ur. w Taraskowie 20.04.1902 r. Rolnik, zamieszkały we wsi Guty (gm. Drozdowo). Aresztowany przez Niemców późną jesienią 1943 r., przebywał

w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. W grudniu 1943 roku rodzina otrzymała od władz obozu zawiadomienie o jego śmierci.

Wądołowski Władysław – s. Kazimierza i Heleny Grochowskiej, ur. w Zawadach 07.09.1922 r. Aresztowany przez gestapo 03.11.1943 r. i osadzony w więzieniu w Białymstoku. Skazany na karę śmierci 08.12.1943 r., wyrok wykonano.

Wąsowski Franciszek – s. Tomasza i Wiktorii Sternickiej, ur. w Węgrowie 03.12.1892 r. Mieszkaniec Jedwabnego, aresztowany przez NKWD w 1939 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Wdowiarski Zdzisław Teofil – s. Jakuba i Stanisławy Wiśniewskiej, ur. w Warszawie 20.12.1913 r. Gajowy, zamieszkały w Cieciorach. Aresztowany przez Niemców w 1943 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Dalszy los nieznany.

Wendracki Stanisław – s. Jana i Józefy Roszkowskiej, ur. w Łomży 12.02.1919 r. Według relacji żony, od 1943 r. do wyzwolenia Łomży służył w policji pomocniczej. W maju 1945 r. uprowadzony przez nieznanych osobników. Dalszy los nieznany.

Werstak Bolesław – s. Jana i Antoniny, ur. w Zalewie (pow. Wołkowysk) 30.10.1891 r. Mieszkaniec Łomży od r. 1921. Aresztowany przez gestapo w Warszawie 10.03.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł 30.03.1945 r.

Wesołowski Aleksander – s. Józefa i Katarzyny Nadolnej, ur. w Kuziach 17.11.1913 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców w 1942 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Zmarł tam 21 lipca 1942 roku.

Węgieńko Idka – c. Joska i Sory Lejman, małżonków Zisfein, ur. w Łomży 11.11.1911 r. Zamordowana przez Niemców w Łomży

20.09.1942 r.

Węgrowski Józef – s. Stanisława i Bronisławy, ur. w Kupiskach w 1904 r. Rolnik, w 1941 r. wywieziony przez NKWD z całą rodziną w głąb Rosji. Przebywał w miejscowości Posiołek Lenina, oblasć Aktubińska, gdzie zmarł 21.03.1943 r.

Wiarkowski Adam – s. Zygmunta i Marianny, ur. w mieście Ostróg w Rosji 24.12.1885 r. Zamieszkały w Łomży, zginął w czasie bombardowania miasta 8 września 1939 r.

Wicik Józef – s. Stanisława i Rozalii Kozikowskiej, ur. w Chrzanowie 17.07.1897 r. Rolnik, mieszkawca wsi Kubra. Aresztowany przez Niemców 19.02.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Ostatni list wysłał do żony w grudniu 1944 roku. Dalszy los nieznany.

Wieczorek Aleksander – s. Władysława i Bronisławy Poświata, ur. w Kątach 08.12.1911 r. Rolnik, żołnierz kampanii wrześniowej. Zginął w Rogienicach Wielkich 08.09.1939 r.

Wieczorek Jan Kazimierz – s. Felicjana i Lucyny Parnowskiej, ur. w Sosnowcu 30.04.1911 r. Do września 1939 r. porucznik w Szkole Podchorążych Artylerii w Zambrowie. Żołnierz kampanii wrześniowej, internowany przez sowietów we Włodzimierzu Wołyńskim i osadzony w obozie w Kozielsku. Zamordowany w 1940 r. W uzasadnieniu postanowienia o uznaniu za zmarłego, Sąd stwierdził, że „jest rzeczą powszechnie znaną, że śmierć ofiar w Katyniu nastąpiła w drugiej połowie 1941 r.” i ustalił datę zgonu na 31.12.1941 r.

Wieczorek Józef – s. Józefa i Marianny Adachowskiej, ur. w Stawiskach 11.02.1906 r. Cieśla, aresztowany przez Niemców w kwietniu 1942 r., przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Wieczorek Stanisław – s. Bronisława i Marianny Zawadzkiej, ur.

w Dobkach 20.05.1910 r. Rolnik, mieszkaniec osady Rutki. Żołnierz kampanii wrześniowej, trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim na terenie Niemiec. Ostatnią wiadomość przesłał w czerwcu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Wieczorkowski Czesław – s. Juliana i Bolesławy Dębickiej, ur. w Rutkach 20.08.1917 r. Przebywał na niemieckich robotach przymusowych w okolicach Królewca, gdzie zginął 25.03.1945 r.

Wieliczko Mieczysław – s. Józefa i Teresy, ur. w Samarkandzie 09.03.1905 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany przez Niemców 15.06.1944 r., przebywał w łomżyńskim więzieniu, skąd w lipcu został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. W 1945 r. przeniesiony do obozu w Bergen Belzen, w kwietniu trafił do szpitala w Luneburgu. Dalszy los nieznany.

Wierciszewski Antoni – s. Aleksandra i Bronisławy Cichockiej, ur. w Romanach 23.01.1902 r. Rolnik, zamieszkały w Piątnicy. Rozstrzelany przez Niemców na cmentarzu w Łomży 10.07.1941 r.

Wierzbicki Czesław – s. Feliksa i Florentyny Jurkowskiej, ur. w Zaskrodiu 22.07.1888 r. Od 01.05.1922 r. pracownik Zarządu Miasta Łomży, początkowo jako sanitariusz, później, do momentu aresztowania, jako woźny. Aresztowany w styczniu 1944 r. przebywał w łomżyńskim więzieniu, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Przybył tam 7 czerwca z transportem 105 więźniów z Łomży. Do grudnia 1944 roku 27 z nich zmarło, wśród nich Czesław Wierzbicki.

Leszek Kocoń
(ciąg dalszy za tydzień)





„Wydzieranie” Maksa

Zaczyna się kolejna odsłona walki rodziców o dziecko. Małgorzata i Arkadiusz z Grajewa kilka lat mieszkali jako małżeństwo w Niemczech, gdzie przyszedł na świat ich synek. Maks ma dziś trzy lata. Ponad rok temu między jego rodzicami wszystko się zepsuło. Małgorzata wróciła z chłopcem do Grajewa. Początkowo ojciec nie miał nic przeciwko temu. Zaczęło mu zależeć na Maksie, gdy dowiedział się o jej nowych życiowych planach, twierdzi Małgorzata. W drugie urodziny chłopca wywiózł go do Niemiec bez jej zgody i wiedzy. Pojechała za synkiem do Niemiec. Doszło do ugody w sądzie niemieckim. Arkadiusz miał dwa razy w miesiącu przywozić Maksa do matki do Grajewa. Gdy nie wywiązał się z tego, Małgorzata pojechała do Niemiec i ... zabrała Maksa do domu. Na mocy wyroku sądu niemieckiego, wydanego

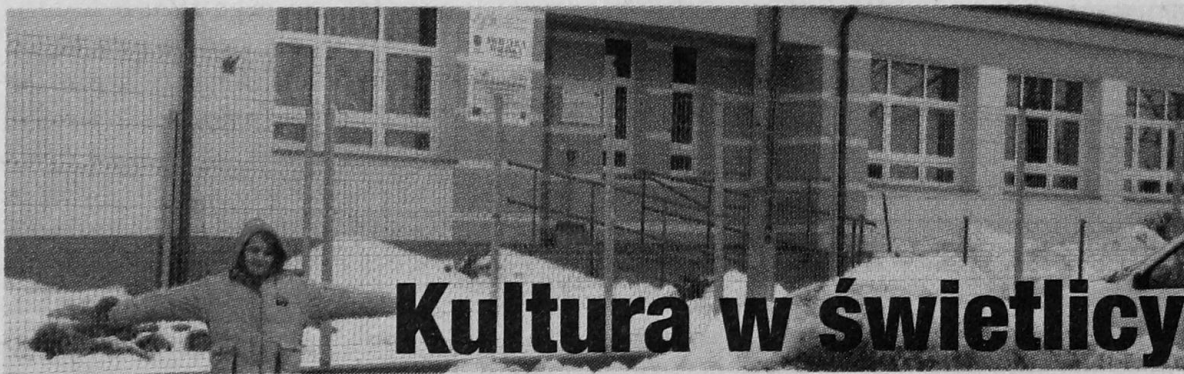
w oparciu o przepisy Konwencji Haskiej, powinna oddać Maksa mieszkającemu w Niemczech ojcu na czas uprawomocnienia się wyroku w ich sprawie rozwodowej, w którym sąd zadecyduje, kto będzie opiekował się Maksem po rozwodzie rodziców. Małgorzata twierdzi, że jeśli Arkadiusz weźmie Maksa do Niemiec, już nigdy nie zobaczy synka. Ukrywa się z Maksem od lipca ubiegłego roku. Sąd Okręgowy w Łomży w grudniu orzekł rozwód Małgorzaty i Arkadiusza. Zasądził prawo do opieki nad dzieckiem matce, a ojcu ograniczył prawa rodzicielskie. Wyrok nie jest prawomocny, Małgorzata z Maksem wciąż się ukrywają. Arkadiusz wniósł właśnie apelację od wyroku sądu łomżyńskiego do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, w której domaga się przyznania opieki nad Maksem. (ANN)



Po hucie
Za tą lipą stały dziewiętnastowieczne zabudowania po hucie szkła: co na ich rozebranie konserwator zabytków?

Ta zniekształcona lipa (jako młode drzewko została obwiązana łańcuchem lub drutem, które wrosły w pień) rośnie na placu przy ul. Dwornej w Grajewie, na którym za cara zostały zbudowane

siedziba zarządu i budynki gospodarcze huty szkła. Huta zakończyła żywot jeszcze przed wojną, prawdopodobnie z powodu wyczerpania się surowca, czyli odpowiedniego do wyrobu szkła piasku. W budynkach miały siedziby różne firmy. Po roku 1990 wszystko przeszło w ręce przedsiębiorcy, który miał tu bazę firmy Ekobud i innych. W tym czasie główny, zabytkowy budynek, został wyremontowany. „Budynki gospodarcze też były pod ochroną konserwatorską. Słyszałem to od szefa, który narzekał, że nie może ich rozebrać ani unowocześnić, bo nie pozwala konserwator zabytków”, wspomina jeden z byłych pracowników Ekobudu. Pięć lat temu Ekobud zbankrutował. Plac na Dwornej z budynkami sprzedął komornik. Historyczne budynki gospodarcze pod rządami nowych właścicieli szybko zniknęły ... zostały rozebrane do fundamentów! Ta część placu po hucie jest obecnie pusta. Trwa tylko okaleczona lipa....(ANN)



Kultura w świetlicy
Wyremontowana i nowocześnie wyposażona świetlica z boiskiem i placem zabaw dla dzieci w Wojewodzinie

Świetlica w Wojewodzinie od 1 stycznia jest siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury gminy Grajewo. „Ośrodek będzie wspomagał i koordynował pracę 14 świetlic wiejskich, które mamy w gminie. Będziemy organizować i prowadzić w poszczególnych świetlicach kółka zainteresowań, koncerty, festyny. Pomysły muszą być ciekawe, dla dzieci i dorosłych. Na ich sfinansowanie zamierzamy uzyskiwać fundusze krajowe i unijne”, zapowiada dyrektor GOK Monika Kostrzewska.

Utworzenie GOK jest uwieńczeniem wieloletniej polityki samorządu gminy Grajewo przywracania życia kulturalnego na wsi. Świetlice w niczym jednak nie przypominają tych z lat 60 czy 70. Są gruntownie wyremontowane i nowocześnie wyposażane za pieniądze unijne. Prawie we wszystkich są komputery z dostępem do Internetu. Obok nich znajdują się nowe boiska i place zabaw dla dzieci. Są stale otwarte dla wszystkich. (MK)

Pechowe wodociągi

Zmiany zasad korzystania z Regionalnego Programu Operacyjnego uniemożliwiły gminie Rajgród uzyskanie dofinansowania na wodociągi w Kolonii Prawej w Rajgrodzie, Wojdach, Rybczyźnie, Woznejwsi i innych miejscowościach. Według nowych zasad, dofinansowanie można uzyskać tylko na jednoczesną budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnych. Burmistrz Czesław Karpiński zaproponował zmianę planów: zamiast wodociągów na wsi, budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na ulicach: Warszawska, Piaski, Żabia, Ostejki i Plancik w Rajgrodzie. Wodociągi wiejskie mają być budowane etapami za pieniądze własne.

Noc z „Panem Tadeuszem”

Nocne głośne czytanie „Pana Tadeusza” odbędzie się 12 marca (piątek) w Zespole Szkół w Wojewodzinie. Czytać będą uczniowie Zespołu Szkół, 7 gimnazjów i 2 szkół podstawowych z powiatu grajewskiego oraz zaproszeni goście. Czytanie rusza o 17.00 w świetlicy internatu i potrwa do sobotniego poranka. Przeczytany ma być cały poemat, od deski do deski.

Międzynarodowe opowieści

Zespół Szkół Miejskich nr 1 w Grajewie uzyskał 15 000 euro dofinansowania na udział w projekcie „Forest tales” (opowieści leśne). Biorą w nim udział także partnerskie szkoły z Niemiec, Litwy, Finlandii, Włoch i Turcji. W lutym grupa uczniów ZSM nr 1, w ramach projektu, gościła w Finlandii.

Mistrzowie ortografii

Robert Kozikowski, uczeń kl. IV SP Wierzbowo, został mistrzem ortografii gminy Grajewo. Drugie miejsce zajęła Paulina Duda z SP Ruda, trzecie Martyna Zyskowska z SP Wierzbowo, czwarte Weronika Krasnoborska z SP Ruda. Konkursowe dyktando z okazji Dnia Języka Ojczystego pisało 37 uczniów starszych klas szkół podstawowych z gminy Grajewo. Zorganizowały je Biblioteka Gminna w Rudzie i GOK w Wojewodzinie.

Gazem w barmankę

Do awantury doszło w minioną sobotę (27 lutego) w barze przy pl. Niepodległości w Grajewie. „Okolo godz. 22.30 otrzymaliśmy zgłoszenie, że jeden z gości użył w lokalu gazu łzawiącego. Barmanka zastrąbiła i pogotowie zabrało ją do szpitala. Poważne duszności odczuło również kilka innych osób”, relacjonuje sierż. Ewa Jabłońska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. Policja szuka sprawców.

Zemsta kwasem?

Na osiedlu Południe w Grajewie ktoś oblał żrącą substancją, prawdopodobnie kwasem, fiata seicento, zaparkowanego pod blokiem. Właściciel musi oddać auto do lakierowania (szkoda 1 500 zł). Na parkingu stało kilkanaście samochodów, ale żaden inny nie został uszkodzony.

Lubiła na jeźdźca. Liczyła częstotliwość strzyków podczas erekcji

Spotkałem się z kilkudziesięcioma kobietami. Ale nie jest to poradnik ani kompedium, jak podrywać dziewczyny.

Jestem rozwiedziony, z bagażem, z wieloma wadami i zaletami. Zawierając znajomości w necie, zawsze była nadzieja, że spotkam wreszcie tę jedyną. Jedną z pierwszych, poznanych wirtualnie była Iwona z Chicago o nicku „Biedronka”. Byłem wtedy w Ameryce, ale nigdy jej nie widziałem, nigdy się nie spotkałiśmy, nawet nie wiem, jak wygląda. To jej zawdzięczałem swój pseudonim (w necie – nick) „Dżanek”. Takie żartobliwe tłumaczenie na „amerykański”: Janek – Dżanek.

Zastanawiałem się, jak opisać moje poszukiwania „drugiej połowy”, według jakiego klucza. Wybrałem alfabetycznie, według imion kobiet, z którymi spotkałem się w realu.

Samotność to trwoga, chyba jedna z najgorszych kar, jaka może spotkać człowieka...

1

Agnieszka była z Krakowa, dzieliły nas setki kilometrów. Poznaliśmy się na jednym z portali. Gdy czytałem jej opis, coś mnie zaintrygowało, nie pamiętam, co to było, może coś w rodzaju: „Szukam kogoś na długą drogę w dal”. Zaczepiłem ją zatem, pisząc kilka ciepłych słów, odpisała i tak zaczęliśmy korespondować.

Agnieszka pracowała w jakimś banku, była trenerką, miała sporo zainteresowań, pasje, no i świetnie gotowała, a jej specjalnością były pierogi z grzybami. Z tymi pierogami była pewna historia: gdy wyjechałem do Irlandii, choć nie byliśmy już razem, utrzymywaliśmy ze sobą kontakt. Pewnego razu poprosiła, abym załatwił pracę dla jej przyjaciela. Powiedziałem, że nie ma sprawy, ale stawiam warunek: ma przywieźć pierogi! Robiła te pierogi całą noc, a ten biedak wioził je, mając przy tym jeszcze problemy na lotnisku. Ale muszę przyznać, że pierogi robiła wyśmienite, nie tylko pierogi zresztą.

Była, jak ja, po rozwodzie, mąż despota, tyran, bił ją i maltretował, rozstali się, dzieci nie mieli. Idealna partia dla mnie, bez bagażu, sporo przeszła, ale miłość, czułość zabiła rany... Nie była



Agnieszki

karierowiczką, chciała założyć rodzinę, mieć dzieci. Pasowało mi jak najbardziej. Była blondynką o niebieskich oczach, bez zbędnych kilogramów, zauroczyła mnie urodą, sposobem bycia, pomyślałem sobie, że to właśnie jest ta, na którą czekam...

Pierwszy raz spotkaliśmy się w Warszawie, umówiliśmy na kolację, żadne tam świece, wino i inne bzdety, zwyczajna kolacja. Gadaliśmy pół nocy, to znaczy ja gadałem, a ona słuchała, nie bajerzyłem, nie potrafię, ale lubię opowiadać.

Ona też o sobie opowiadała, spodobałiśmy się sobie, zaiskrzyło, jakaś chemia.

Nie poszliśmy od razu do łóżka, o nie. Tego wieczoru rozstaliśmy się i każde z nas wróciło do swoich obowiązków. Tęskniłem cholernie, esemesowaliśmy, gadaliśmy przez telefon, nie mogłem doczekać się następnej randki. Zakochałem się, serce mi przyspieszało, motyle w brzuchu i takie tam, jak mała, a byłem po czterdziestce, jakby nie było.

Spotkaliśmy się ponownie po około 3 tygodniach, zarezerwowałem pokój w pensjonacie i czekałem, czekałem.

Kochaliśmy się całą noc, na różne pozycje, ale najbardziej uwielbiała na „jeźdźca”, lubiła dominować, kontrolować, mnie też taka pozycja sprawia przyjemność,

lubię patrzeć na ciało, a miała gibkie, piersi odpowiednie, wspaniałe było. Między stosunkami popijaliśmy wino... Pod prysznicem również się kochaliśmy, spijałem krople wody z jej ciała, dygotała z podniecenia, a ja również byłem jak w ekstazie. Szeptalem jej miłe słówka, a słowo „kocham” wymawiałem z całym tego słowa znaczeniem.

Rozstaliśmy się drugiego dnia, ona pojechała do siebie, ja do siebie, mieliśmy dać sobie trochę czasu na przemyślenia.

Pisaliśmy ze sobą, telefonowaliśmy i... Pewnego dnia powiedziała, abym jej wybaczył, ale nie jestem tym, z którym chciałaby iść przez życie, nie mówiła wprost że jest ktoś inny, ale łatwo było wywnioskować.

Serce rozdarł mi ogromny ból, ale uznałem, że to nie była miłość, lecz zauroczenie.

Parę miesięcy później dowiedziałem się od niej, iż jest w ciąży, ale nie ze mną. Nawet obliczałem miesiące, czy aby to nie moje dziecko, ale, niestety, nie.

Byłem już w Irlandii, gdy urodziła piękną córeczkę, dając jej imię Maja.

Ojca nie znam, ale wiem, że nie są razem, sama wychowuje córkę. Jest sama, ale nie samotna.

Później była ta przygoda z pierogami, jeszcze jakiś czas utrzymywaliśmy kontakt, ale wygasł

samoczynnie.

2

W Irlandii przygruchałem następną Agnieszkę, no bo jak długo może wytrzymać zdrowy facet bez kobiety? Była w tym czasie w związku, ale nie układało się im, mieszkali w wynajmowanym mieszkaniu w Warszawie, a jej pan nie za bardzo kwapił się na regulowanie rachunków. Popadła w dług, szukała jakiegokolwiek zajęcia za granicą.

Nie była w moim typie, lekko puszysta, ale w porównaniu do dziewczyn (kobiet) irlandzkich mogła uchodzić za piękność, a i ja miałem już serdecznie dość wstrzemięźliwości. Byliśmy razem kilka miesięcy, troszkę utrapienia miałem z nią, ale w końcu udało mi się ją przystosować do życia. W przeciwieństwie do tamtej Agnieszki, nie miała pojęcia o kuchni, ba, nawet kanapki robiła jakieś takie rachityczne. Te miesiące, które spędziliśmy razem, były nawet udane, sporo zwiedzaliśmy, chodziliśmy do kina, czas spędzony w Irlandii upływał miło.

Agnieszka również preferowała pozycję na jeźdźca, potrafiła doskonale kontrolować moje wzwody, wytryski, by szczytować razem. Doprowadzała mnie do takiego orgazmu, że aż ciarki przez palce u stóp mnie przechodziły i to za każdym razem. Liczyła też częstotliwość strzyków podczas erekcji, pewnego razu było tego chyba 16, ale średnia była 12, co też uznawała za niezły wynik. Do dziś nie mam pojęcia, o co jej chodziło. Przypomina mi się scena z filmu „Dzień świra”, gdy Kondrat sikając, też liczył owe strzyki. Ale on może sprawdzał, czy nie ma prostaty albo ćwiczył, by opanować metodę, pozwalającą panować nad przedwczesnymi wytryskami.

Rozstaliśmy się, gdy znalazła inną pracę, zmieniła miejsce zamieszkania, jakiś czas widywaliśmy się, ale i ja wyjechałem z miasta. Widuję ją czasami na naszej klasie, ale nie piszemy ze sobą, nie wiem, co porabia, czy wyszła za mąż.

Janek
spod

Wysokiego Mazowieckiego

Lucyna Trojanowska, obraz



Zmartwychwstanie w Koźle

Czas postu

„Myślę, że kiedyś ludzie byli bardziej rozmodleni, niż dziś. W każdym domu, w rogu pokoju był jakby domowy ołtarz. Stał nakryty serwetą stół, na nim krzyż, obraz Matki Boskiej i dwa bukiety kwiatów z bibuły, wstawione w butelkę albo jakiś wazon. W czasie wielkiego postu ludzie ze wsi przychodzili i odmawialiśmy Drogę Krzyżową. Zawsze chodziliśmy po domach na

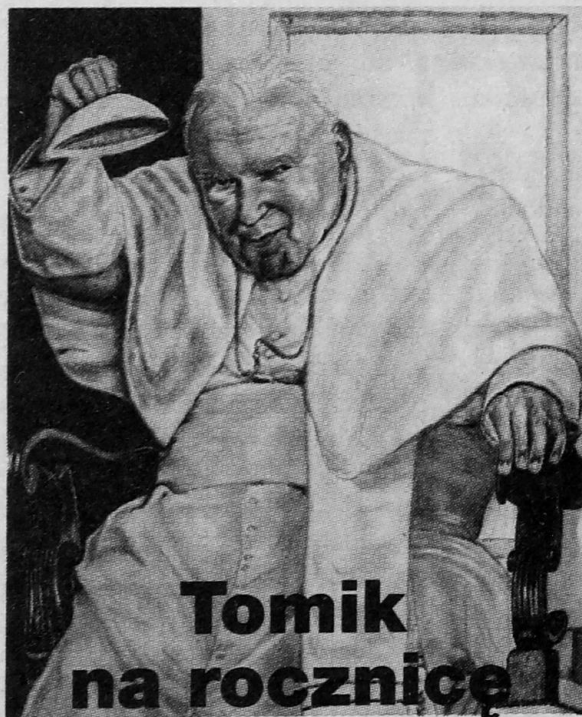
miejscu. Na budynku gospodarczym obok kościoła w Koźle obraz Jezusa Zmartwychwstałego cały rok przy-

pomina mieszkańcom o Wielkanocy.

Do rodzinnej tradycji należy sposób malowania wielkanocnych pisanek. Czesława maczała igłę w roztopionym wosku i rysowała nią na jajkach kwiaty, liście i inne wzory. Potem gotowała w cebulaku (lupinach cebuli). Skorupki zabarwiały się na brązowy lub złocisty kolor, na którym wyraźnie wybijał narysowany wzór.

wspólne modlitwy. I pamiętam, jak do naszego domu przychodzili ludzie się modlić. Teraz mamy kościół. Jak przychodzi sąsiadka, pijemy kawę i rozmawiamy”, opowiada Czesława Zajk (85 lat) z Koźla (gm. Kolno).

Pamięta, jak na roraty, na godzinę szóstą rano, chodziła pieszo 8 kilometrów do Kolna. Dziś kościół na



Praca Andrzeja Filipkowskiego z Lachowa

Tomikiem poetyckim Gminny Ośrodek Kultury w Turośli uczci piątą rocznicę śmierci Jana Pawła II.

„Książka będzie zawierała wiersze laureatów konkursu poetyckiego pod tytułem „Jan Paweł II apostoł jedności”, organizowanego przez GOK w kolejnych latach po śmierci Ojca świętego. Ilustracją poezji będą prace laureatów konkursu plastycznego, także organizowanego przez nasz Ośrodek”, powiedziała dyrektor GOK w Turośli Iwona Potaś.

Wyniki piątej edycji konkursu poetyckiego zaprezentowaliśmy w ubiegłym tygodniu („Kontakty” nr 9/2010). Dziś laureaci konkursu plastycznego ph. „Jan Paweł II w pamięci Polaków” spośród 85 uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i średnich z Turośli, Zabiela, Ptaków, Łachy, Wykowa, Lachowa, Lemana, Ksebek, Kolna i Łysych.

Wśród najmłodszych uczniów (kl. I-III), pierwsze miejsce zdobyły Katarzyna Bednarczyk (Turośl) i Patrycja Korwek (Zabiele), drugie - Magdalena Trzcińska (Turośl), a trzecie Julia Gnoza (Turośl). Wyróżnione zostały prace: Tomasz Charubina (Ptaki), Przemysław Bednarczyk (Turośl), Justyny Charubin (Ptaki) i Julii Czerwińskiej (Ptaki). Wśród starszych (kl. IV - VI), pierwsze miejsce - Martyna Łazarczyk (Łacha), drugie - Magdalena Bernatowicz (Wykovo), trzecie - Jakub Dębowski (Łacha), wyróżnienia - Beata Charubin (Ptaki) i Ewelina Łazarczyk (Łacha).

W kategorii gimnazjów zwyciężyła Justyna Korwek (Zabiele), drugie miejsce - Patrycja Salomea Dziekońska (Turośl), trzecie - Dariusz Wiliński (Zabiele), wyróżnienie - Natalia Kozłowska (Zabiele).

Spośród dorosłych, pierwsze miejsce zajęła praca Andrzeja Filipkowskiego (Lachowo), drugie - Wojciecha Bogdańskiego (Lachowo).

Wystawę prac plastycznych, nadesłanych na konkurs, można oglądać w GOK w Turośli do końca marca.



Anna Wiśniewska od tygodnia jest nowym sołtysem wsi Korzeniste (gm. Mały Płock). W wyborach uczestniczyło 72 mieszkańców (na zdjęciu). Wszyscy głosowali na nową sołtys.

Pieniądze dla niepełnosprawnych

369 900 zł dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych otrzymają w tym roku Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kolnie. W tym roku PFRON przyznał powiatowi kolneńskiemu 546 603 zł. Poza dofinansowaniem kosztów prowadzenia Warsztatów, pieniądze przeznaczone zostaną na sprzęt rehabilitacyjny, likwidację barier architektonicznych i technicznych oraz na zajęcia sportowe, kulturalne i rekreacyjne niepełnosprawnych.

Likwidacja szkół

31 sierpnia 2010 r. zostaną zlikwidowane w Stawiskach: Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Technikum oraz Technikum dla Dorosłych, zdecydowała Rada Powiatu Kolneńskiego. Szkoły wchodziły w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Stawiskach. Od roku szkolnego 2007/2008 zainteresowanie likwidowanymi szkołami było niewielkie, w tym roku szkolnym w ogóle nie mają ... uczniów! Od 1 września 2010 r. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Stawiskach w skład którego wchodzić będą Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych oraz Szkoła Policealna dla Dorosłych, zostanie przeniesiony do budynku Gimnazjum.

Komórkowy oszust

800 zł „zarobił” komórkowy oszust, który w podstępny sposób wyłudził od dwóch ekspedientek sklepów w Kolnie kody, doładowujące konta telefonów. Oszust podawał się za pracownika sieci telefonicznej.

Konkurs ministrantów

Ministranci parafii pw. Św. Anny w Kolnie: Mateusz Bajorek, Cezary Charubin, Karol Jabłoński i Adam Polkowski zwyciężyli w parafialnym etapie Diecezjalnego Konkursu Służby Liturgicznej Ołtarza i uczestniczyć będą w etapie dekanalnym.

Będzie jarmark

Twórców ludowych i zainteresowanych kulturą ludową, na Jarmark Wielkanocny (27 marca) zaprasza Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Wszyscy, którzy pragną wystawiać palmy, pisanki, koszyki i inne dzieła, mogą zgłaszać się do KOKiS (ul. M. Konopnickiej 4 w Kolnie).



Nie z tej Ziemi

Sen o rozbitym samolocie

Po ucieczce z Niemiec przed nazizmem w 1933 roku do Francji, od 1940 roku Hannah Arendt (1906 – 1975) mieszkała w USA. Była profesorem amerykańskich uniwersytetów. Zajmowała się głównie filozofią społeczną i polityczną.

W roku 1943 widziała we śnie samolot, rozbijający się na brzegu jeziora. Dach trzeciego letniskowego domku przy drodze stanął w ogniu. Pilot zginął, gdyż strażacy jechali wzdłuż kanału i spóźnili się do płonącego wraku. To, co stało się później, opisała we wspomnieniach. „Późnym popołudniem zapaliłam światło i krzątałam się przy kuchni, przygotowując obiad. Nagle usłyszałam odgłos lecącego

samolotu. Tknięta jakimś przecuciem, zwróciłam się do męża: - To ten samolot z mojego snu. On się zaraz rozbije. Robercie, zatrzymaj strażaków, żeby nie jechali wzdłuż kanału. Muszą pojechać drogą koło zbiornika, a nie wiedzą o tym.

Mąż wyszedł na dwór, żeby zobaczyć, co się dzieje, za chwilę zajrzał do kuchni i powiedział: - Samolot leci jak trzeba.

Wówczas wrzasnęłam: - Właśnie, że nie!

Nie minęło kilka minut, a samolot roztrzaskał się na ziemi. Strażacy pojechali wzdłuż kanału, zamiast drogą koło zbiornika i pilot spalił się na miejscu...”

Opracował:

ks. dr JAN ŻELAZNY

Markowska, Gawliński i Sojka z Zaczarowanymi!

Rozpoczął się VI Festiwal Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty, ogólnopolskiego festiwalu dla niepełnosprawnych, utalentowanych wokalne. Najlepsi w czerwcu zaśpiewają na krakowskim Rynku z m.in. Patrycją Markowską, Robertem Gawlińskim i Stanisławem Sojką!

Festiwal rozgrywany jest w



Marek Grechuta

Zaczarowana piosenka

dwóch kategoriach wiekowych: dziecięcej (10 -16 lat) oraz młodzieży i dorosłych (powyżej 16 roku życia). Zgłoszenia z nagraniem przez siebie (płyta dvd lub kase ta vhs) dowolną polską piosenką oraz podstawowymi informacjami (imię, nazwisko, adres, telefon kontaktowy), należy nadsyłać do 21 marca (Festiwal Zaczarowanej Piosenki, Telewizja Polska, ul. J. P. Woronicza 17, 00-999 Warszawa). Po przesłuchaniu zgłoszeń, jury wybierze 30 wokalistów, którzy wystąpią w koncercie półfinałowym

w warszawskich Łazienkach. Spośród nich najlepsza 12 otrzyma zaproszenie na warsztaty wokalne do Krakowa, a potem na Rynku Głównym zaśpiewa o cenne nagrody i Statuetki Zaczarowanego Ptaszka. Przebieg relacjonować będzie telewizyjna Dwójka.

Festiwal organizuje Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, Telewizja Polska i Narodowe Centrum Kultury.

Szczegółowe informacje na www.zaczarowana.pl oraz pod numerem telefonu (022) 547 87 91.



Opowieści kapliczne

Liczący 102 lata krzyż na rozstajach w Wierzbowie, jak przed wojną, stoi na polu Kacprowskich

Rachunek krzywd

„Za okupacji Niemcy chcieli zbudować szosę z Wierzbowa przez pola i smugi do Wąsosza. Zaczęli na rozstajach przy krzyżu, gdzie schodzą się drogi z Wojewodzina do Dybły i z Wierzbowa do Białaszewa. Zrobili nasypy, skrzyżowanie poszło w górę, a przydrożny krzyż, co na polu Kacprowskich stał od 1908 roku, znalazł się w dole. Po wojnie wieś zrobiła podmurówkę z kamieni i został trochę podwyższony”, opowiada Stanisław Orłowski (lat 80) z Wierzbowa (gm. Grajewo).

Okupant dociągnął nową szosę do lasów koło wsi Niedźwieckie i uciekł. Ale zanim to nastąpiło, jeden człowiek z Wierzbowa myślał, że Hitler już na zawsze Wierzbowa zawojował. Zdradca ten mieszkał na kolonii na Szalonej Górze. Na kolonię szło się obok krzyża w prawo, piątą drogą odchodzącą z rozstajów. Doniósł Niemcom, kto z Wierzbowa jest w AK. Stanisław miał wtedy 12 lat. Niemcy wywieźli z domów i wywieźli do Grajewa 11 mężczyzn, wśród nich jego ojca. Dwóch wróciło, w tym Borawski. Pozostałym związali ręce drutem kolczastym, wywieźli w lasy na Kosówce, zabili i zakopali w zbiorowym grobie. Sąd podziemny wydał na zdrajcę wyrok śmierci. Zanim Niemcy uciekli z Wierzbowa, został zastrzelony. Jego rodzina wyniosła się ze wsi.

Po wojnie piętnastoletni Stanisław został gospodarzem na kilku hektarach. Matka pojechała na ekshumację mogiły w Kosówce. Szczątki ojca z innymi przewiozła

na cmentarz w Grajewie i tam pochowała. „Matka nie chciała nas zabrać ze sobą, płakała, że chce nam oszczędzić straszego widoku”, opowiada Stanisław. Z przymusowych robót w Rzeszy wróciła jego najstarsza siostra. Było bardzo ciężko, a jeszcze wioskowi złodzieje ukradli sierotom jedyne dwie krowy. Matka wpadła w rozpacz. Gdy o ich krzywdzie dowiedzieli się partyzanci, pobili złodzieja i za karę zabrali mu konia.

Najstraszliwsza krzywda spotkała Stanisława i jego rodzeństwo w zaduszki 1946 roku. Tego dnia matka poszła piechotą (około 10 km) na nabożeństwo i grób ojca na cmentarzu w Grajewie. Gdy wracała, za Wojewodzinem dogonili ją Borawscy, którzy wracali furmanką z kościoła. „Powiedzieli, żeby wsiadła, to ją podwiozła. Niedaleko krzyża fura najechała na minę, która została z wojny! Od wybuchu zginęła matka oraz Borawski, który przeżył aresztowanie”, na wspomnienie tragedii sprzed ponad 60 lat Stanisław Orłowski nie może powstrzymać łez.

Pracował ponad siły, by zapewnić rodzeństwu jedzenie i dach nad głową. Hodował ryby w stawie za stodołą, które kradli wioskowi złodzieje. Siostra i brat wyjechali na ziemię odzyskaną. Ożenił się, wychowali z żoną dwoje dzieci. Dziś chodzi, podpierając się laską. Z przepracowania, nogi odmówiły mu posłuszeństwa. W stronę krzyża nie patrzy, żeby nie przywoływać strasznych wspomnień, od których serce na nowo pęka z żalu...(MK)



Nad wieczną wodą



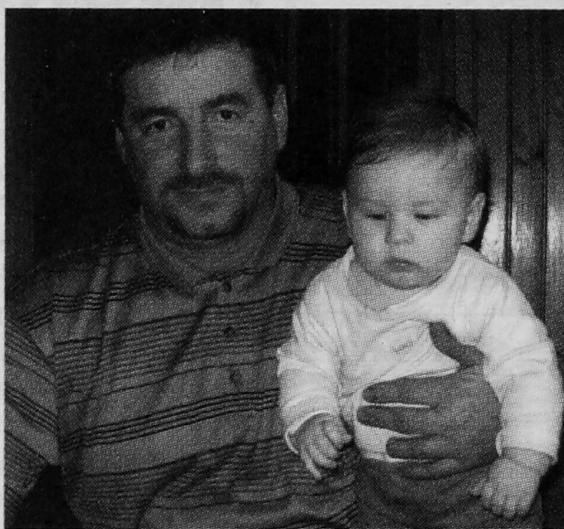
Maria Święcka przed swoim domem i wielką wodą

„Wszędzie śnieg się topi, wszędzie jest woda, ale tu zawsze najgorzej. Woda na tej drodze stoi prawie cały rok. Sucha droga jest tylko w upalne lato. Tak było, jak tylko pamiętam. Dokoła tyle się zmieniło, a tu... wiecznie woda”, opowiada Maria Święcka (lat 80) ze wsi Wyszonki Nagórki (gm. Klukowo).

„Przyjeżdżał tu kiedyś poprzedni wójt, przyjeżdżał w tym roku nowy. Oglądał, potem oglądali jacyś urzędnicy. A woda stoi”, mówi Święcka.

Z nowym wójtem nastał nowy sołtys Sławomir Wyszyński. Mieszka po drugiej stronie drogi, naprzeciw Święckiej. Woda zalewa jego łąkę, zatapia ogród, zbliża się do podwórza. „Są dwa wyjścia, zrobić odpływ do rzeczki albo puścić ją na wioskowe łąki, bo i tak każdej wiosny są zalane. Wójt przysłał geodetów, oni zdecydują, co będzie lepsze”, mówi sołtys Wyszyński.

„Jest już dokumentacja. Woda zostanie skierowana do rzeki”, wyjaśnił wójt Sylwestrzuk.



Sołtys Sławomir Wyszyński z wnuczką

Prace zaczną się po uzyskaniu zgody na budowę i gdy nastaną odpowiednie warunki pogodowe.

Maria Święcka pierwszy raz w życiu jesienią przejdzie suchą nogą do kościoła i sąsiadów.

Nadzieja w nakrętce

„Uczniowie Szkoły Podstawowej w Rogienicach też pragną dołożyć przysłowiową cegiełkę do zbiórki na wózki elektryczne dla swoich kolegów z Ciechanowca. Dzieci już przyniosły nakrętki. Zbieramy”, poinformowała „Kontakty” nauczycielka Agnieszka Podsiad z SP w Rogienicach (gm. Mały Płock).

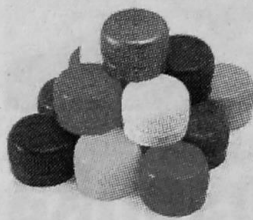
Tego samego dnia dołączyli do zbiórki gimnazjaliści z PG nr 2 w Grajewie. Jest nas coraz więcej „nakręconych” (czytaj zbierających nakrętki). Ale i nakrętek potrzeba dużo: cztery tony! Tym, którzy pierwszy raz słyszą o „nadziei w nakrętce” wyjaśniam, że za wspólne zbiory „kupimy” razem elektryczne wózki dla licealisty Kuby z Ciechanowca i ucznia szkoły podstawowej Kamila z Bujenki (pialiśmy o tym w „Kontaktach” nr 5 i o przyłączających się do zbiórki w kolejnych numerach tygodnika).

Do łańcuszka zbierających włączyli się uczniowie Szkoły Podstawowej w Wygodzie i Do-

brzyjałowie (gm. Piątnica), Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie (gm. Piątnica), Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Tadeusza Kościuszki w Łomży, III LO im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK w Łomży oraz pracownicy i pacjenci Szpitala Powiatowego w Zambrowie.

Zbiórka wyszła poza granice Podlaskiego: nakrętki zbierają uczniowie Szkolnego Koła Caritas Zespołu Szkół w Drygałach (pow. piski).

Zbiórce kibicują Kuba i Kamil. W ich imieniu serdecznie dziękujemy Czytelnikom „Kontaktów” za szczerą chęć pomocy i przybliżanie nadziei na elektryczny wózek. Zbierajmy nadal (przystępujących do zbiórki, proszę o kontakt, tel. 608 069 197).



MARIA TOCKA

Rocznica pacyfikacji

Mszą świętą w intencji pomordowanych, celebrowaną przez proboszcza parafii pw. św. Piotra i Pawła w Jabłoni Kościelnej ks. Andrzeja Łapińskiego, rozpoczną się w kościele 7 marca (godz. 11.30) uroczystości obchodów 66. rocznicy pacyfikacji wsi Jabłoń Dobki. Gmina Nowe Piekuty w czasie wojny została doświadczona pacyfikacjami aż trzech wsi: Krasowo Częstki, Jabłoń Dobki i Skłody Borowe. W spacyfikowanych miejscowościach są pomniki, a władze gminy i mieszkańcy pamiętają i każdego roku uroczystości obchodzą tragiczne rocznice.

Traktory ministra i marszałka

„Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, jako jedyne spośród instytucji podległych marszałkowi, które starały się o pieniądze na realizację swoich projektów z Ministerstwa Kultury, otrzymało dofinansowanie na dwa przedsięwzięcia”, poinformował rzecznik prasowy marszałka Jan Kwasowski. 53 000 zł ma na konserwację i uruchomienie czterech zabytkowych traktorów oraz 25 000 zł na trzydziestą edycję Konkursu gry na instrumentach pasterskich. Wcześniej tyle samo wyłożyło Ministerstwo Kultury.

Na mosty przez Nurzec i Ślinę

Na przebudowę mostu przez Nurzec w Ciechanowcu oraz budowę drogi wojewódzkiej (nr 690) z Czyżewa do Ciechanowca i Siemiatycz, województwo podlaskie dostanie 2 855 000 zł z rezerwy Ministerstwa Infrastruktury, poinformowała rzecznik prasowy wojewody Jolanta Gadek. Powiat wysokomazowiecki otrzymał z tej samej rezerwy 666 000 zł na przebudowę mostu przez Ślinę w miejscowości Kobylin Kuleczki.

Pomoc doradców w

Klukowie i Czyżewie

Jak wypełnić wniosek o przyznanie dopłat według nowych norm i wymogów, rolnicy dowiedzą się na bezpłatnym szkoleniu w Urzędzie Gminy w Klukowie w piątek, 5 marca (godz. 10.00) i w Urzędzie Gminy w Czyżewie w środę, 10 marca, (godz. 10.00). Szkolenie poprowadzą doradcy Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Palmowy konkurs

Otwarty konkurs na palmę wielkanocną trzeci raz zorganizowała Biblioteka Publiczna w Czyżewie. Konkursowi patronują wójt gminy Anna Bogucka i dziekan dekanatu Czyżew ks. Tomasz Wilga. Prace można zgłaszać do 13 marca, rozstrzygnięcie konkursu w Niedzielę Palmową. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.



Po prawie 10 latach od zaginięcia Katarzyny z Kolna, jej mąż stanie przed sądem pod zarzutem zabójstwa

Nienawiść

Katarzyna i Marek (oboje po 26 lat) po 6 lat małżeństwa, z którego mieli dwoje dzieci, żyli w konflikcie. Ona pochodziła z Pizsa, on z Kolna. Nie bardzo układało się im od początku. Z czasem dochodziło do awantur, Marek bił i terroryzował psychicznie Katarzynę, ustaliła prokuratura. Ona również nie zachowywała się biernie. Konflikt sięgnął zenitu, gdy wniosła do sądu w Łomży pozew o rozwód i zapowiedziała, że będzie żądać przepisania na nią i dzieci domu przy ul. Wojska Polskiego w Kolnie. Marek i jego rodzice, uważani za ludzi majątnych (mieli masarnię, ubojnię i sklep), nie chcieli o tym słyszeć.

9 czerwca 2000 roku wypadł w piątek. W poniedziałek (12 czerwca) w Sądzie Okręgowym w Łomży wyznaczona była druga rozprawa rozwodowa. Między Markiem a Katarzyną narastało napięcie. W piątek, 9 czerwca, Marek zabrał czteroletniego synka do Elku. Po południu Katarzyna poszła na kawę do sąsiadów. Gdy wróciła, zastała Marka grzebiącego w jej torebce. Był zaskoczony, że go przyłapała. Z córeczką (lat 6) wyszły z domu, odwiedziły jedną koleżankę, potem drugą. Spotkała się ze znajomym, o którego Marek był zazdrosny (choc od pół roku faktycznie żyli w separacji). Gdy wróciły po 22.00, Marek siedział przed telewizorem. Według zeznania sześciolatniej córki, na ich widok warknął: „Nie za późno się wraca?”. Katarzyna położyła dzieci spać, a potem poszła do kuchni przygotować panierowane udka kurze na sobotni obiad...

Tragiczna noc

Przed północą sąsiad widział przez okno Katarzynę w kuchni. Gestykulowała, jakby się z kimś kłóciła. Po północy sąsiadka i jej córka widziały, jak pod domem Marek i „zauszniak” jego ojca Krzysztof, stoją przy samochodzie Krzysztofa, otwierają bagażnik. Potem w pośpiechu wynieśli z domu coś dużego, o podłużnym kształcie. Włożyli pakunek do bagażnika i samochód odjechał bez włączonych świateł w kierunku Pizsa.

Tuż po północy Marek zadzwonił z komórki do domu rodziców,

Zabójczy



Katarzyna 10 lat temu

krąg

ustalono na podstawie bilingów telefonicznych. Potem, po 3 nad ranem, do Marka zadzwonili rodzice...

Komediant?

O 7.00 rano w sobotę Marek podniósł alarm, wydzwaniając do rodziny Kasi: „Mocno płakał do słuchawki, że Kaśka zginęła i na pewno stało się jej coś złego”, zeznała jej siostra. Podobnie zachowywał się wobec koleżanki żony, która przyszła ją odwiedzić o 8.00 rano: „Miał na twarzy świeże zadrapania. Strasznie płakał, trzęsły mu się ręce, mówił, że Kaśka prawdopodobnie wyszła z domu i ktoś ją zaatakował”. Twierdził, że nie wie, czy była w nocy w domu, bo ... spał. Nie uspokajało go tłumaczenie, że mogła wyjść do sklepu czy na spacer.

Gdy nie wracała, przwiózł z Pizsa teściową i szwagierkę. W kuchni w zlewie leżały kurze udka, obok stała niedopita kawa. Jakby Kasi przerwano pracę. W łazience były rzeczy, które miała na sobie 9 czerwca. Niczego z ubrań nie brakowało, ale nie było portmonetki, kluczy i karty bankomatowej. Sprawdzając dwa dni później ponownie mieszkanie, matka natrafiła w łazience na szorty Marka, poplamione krwią. Zaniósł ją na policję ze strasznym podejrzeniem... Prawie rok później dzieci znalazły przypadkowo w polu na kolneńskiej rogatce portmonetkę Katarzyny z kartą telefoniczną oraz kartą supermarketu MAKRO w Białymstoku. Ekspertyzy wykazały, że została tam niedawno podzucona...

Łańcuch

10 lat po zniknięciu Katarzyny, Prokuratura Okręgowa w Elblągu oskarżyła Marka o zabójstwo żony, a Krzysztofa o zacieranie śladów przestępstwa przez pomoc w wywiezieniu i ukryciu zwłok. Obaj nie przyznali się do winy i odmówili składania wyjaśnień. „W sprawie brak jest dowodów bezpośrednich za wyjątkiem krwi Katarzyny na spodenkach męża. Jednak istnieją poszlaki, które są nierozzerwalnie ze sobą związane i tworzą łańcuch dowodów pośrednich, zamknięty krąg, w którym nikt inny, tylko Marek W., wokół którego krąg się zamyka, popełnił przestępstwo. Miał motyw i okazję”, uzasadnia prokurator. Jego zdaniem, 9 czerwca 2000 roku późnym wieczorem, gdy dzieci spały, a Katarzyna przygotowywała w kuchni obiad na następny dzień, przyszedł do niej Marek. Wybuchła kłótnia, podczas której zabił żonę „w nieustalony sposób”. Nie zadał jej śmierci przypadkiem, lecz z rozmysłem, twierdzi prokurator. Najpierw była szarpanina, w czasie której Katarzyna broniąc się, podrapała mu twarz. Katarzyna krwawiła, o czym świadczą ślady na spodenkach. Gdyby to był wypadek, wezwaliby pogotowie. Marek zadzwonił do ojca, by poprosić o pomoc w pozbyciu się ciała. Ojciec wysłał „pomagiera”. Krzysztof czekał przy samochodzie, aż Marek zapakuje zwłoki do worka. Wtedy we dwóch wynieśli je z domu i włożyli do bagażnika, a następnie Krzysztof wywiózł i ukrył. Rano Marek zaczął odgrywać komedię żalu po żonie. Jego nienaturalne zachowanie jest kolejną, mocną poszlaką. Poza tym, dopóki znany detektyw nie zdobył bilingów rozmów telefonicznych, kłamał w zeznaniach, że położył się spać i obudził dopiero rano. Po roku, aby skierować śledztwo na fałszywe tory, podrzucił przy drodze jej portfel, ale karty bankomatowej i kluczy nie podrzucił, bo ryzyko było zbyt duże, konkluduje prokurator.

Proces Marka W. i Krzysztofa B. rozpocznie się 16 marca przed Sądem Okręgowym w Łomży.

MAREK BORZYM

Dzięki mądrości nauczycieli, rozwija się talent z wiejskiej szkoły



Magda Dawidowska chodzi swoimi ścieżkami ...

W nagrodę szkoła w ubiegłoroczne wakacje wysłała Magdę do Krakowa na warsztaty dla uzdolnionej młodzieży „Poławiacze Pereł”, organizowane przez Uniwersytet Jagielloński. Wyjazd sfinansował starosta grajewski. Zapisła się do grupy literackiej. Na zajęciach analizowali teksty, dyskutowali z pisarzami. Magda podczas wyjazdu doskonaliła swój warsztat oraz rozwijała zainteresowania. „Magdzie, która chodzi udeptanymi tylko przez siebie ścieżkami”, scharakteryzowano ją w okolicznościowej dedykacji.

W gimnazjach, w szkołach średnich, rządzi szpan. Jeśli ktoś nie szpanuje, skazuje się na brak akceptacji

przez Magdę świecie, nagle otwiera się przed nim szansa doświadczenia życia w wielkim mieście. Marzył o tym. Przenosi się na kilka dni do stolicy, zamieszkuje u Łukasza, nowego kolegi. Jest szczęśliwy, dopóki nie słyszy, jak jego nowi koledzy drwią z jego „wieśniackiego” wyglądu i ubożego ubrania. Gdy w czasie zwiedzania stolicy Łukasz się naćpał, Olaf ucieka. Wraca do domu i starej szkoły, gdzie też nie jest akceptowany, lecz pozostaje sobą...

Odrzuconym można być na wiele sposobów. Podziały między ludźmi mogą powstawać praktycznie z każdego powodu: ze względu na wyznawane zasady, podejście do życia, nauki, a nawet wygląd, ubranie czy zachowanie. Prawdziwa wartość człowieka nie liczy się, rządzi strach przed odrzuceniem i samotnością, dlate-

Perta

W szkole rządzi grupa Zośki. Kasia i Ania nie chcą się podporządkować. Zośkę to drażni. Napastuje koleżanki, drwi z nich. Kasia zaczyna się łamać. Zośka przyciska ją do muru, nazywa tchórzem. Pod jej presją, Kaśka okrada przypadkowego biznesmena, którego spotkały na ulicy. Przynosi pieniądze, a potem z Zośką i jej grupą uciekają z lekcji do parku. Przed szkołą spotykają Anię. Zośka rzuca jej w parku wyzwanie: „Widzisz tego starego? Zabierz mu portfel!”. W parku spaceruje starszy mężczyzna z kilkuletnią wnuczką...

Ania nie ma zamiaru okradać staruszkę, nie chce postępować wbrew swoim zasadom. Myśli gorączkowo, jak przeciwstawić się Zośce i zawrócić Kasię ze złej drogi. Ma przy sobie kieszonkowe, które dostała od rodziców. Wyciąga pieniądze, podaje zaskoczonej Zośce. Wszyscy myślą, że okradła staruszkę. Ania zaprzecza, ale grupa jej nie wierzy, dopóki staruszek, przechodząc obok nich, nie powie wprost,

że zapomniał portfela... „Idziesz ze mną?”, pyta wtedy Kasię. Dziewczyna się waha...

Tak najkrócej można streścić scenariusz słuchowiska radiowego pt. „Oblicza tchórzostwa”, napisany przez Magdalenę Dawidowską z Popowa, uczennicę Zespołu Szkół w Wojewodzinie (gm. Grajewo) w ramach zajęć programu „Poławiacze Pereł”, prowadzonych przez Barbarę Sadurską, właścicielkę wydawnictwa „Zjawisko”, specjalizującego się w promowaniu słuchowisk dla młodzieży.

Literacki talent Magdy ujawnił się już w I klasie (obecnie jest uczennicą kl III Technikum Architektury Krajobrazu), gdy pisała teksty na stronę internetową międzyszkolnego projektu pt. „Znam to, co bliskie i dalekie”. Potem wzięła udział w konkursie z okazji Roku Zbigniewa Herberta, do którego zachęciła ją polonistka prof. Katarzyna Bielińska. Jej esej pt. „Pan Cogito we współczesnym świecie” otrzymał wyróżnienie.

grupy, staje się pośmiewiskiem. Bycie poza grupą jest bardzo przykre. Żeby się wkupić do grupy, trzeba się podporządkować, robić to, co grupa: palić, pić, ćpać, ubierać się w markowe ciuchy, mieć w pogardzie kujonów, nawet kraść. Ale można też przeciwstawić się naciskom, obronić swoją niezależność, pozostać sobą i pomóc pozostać sobą innym”, tłumaczy Magda przesłanie swojego utworu.

To współczesny heroizm. Mało kto potrafi samotnie trwać przy swoich zasadach, jak herbertowski Pan Cogito, iść przez życie „z postawą wyprostowaną”, przyznaje Magda. Taki jest Olaf, bohater jej najnowszego opowiadania pt. „Taki jestem”, które wysłała na konkurs do młodzieżowej gazety. Pochodzi ze wsi. Jego rodzice wyjechali za granicę do pracy. Mieszka z babcią. Jest zdolny, mądry, czytany. Za mądry dla rówieśników. Ma przyjaciela, dorosłego mężczyznę, z którym prowadzi długie, filozoficzne dysputy. W wykreowanym

go tak łatwo słabsi ulegają silniejszemu”, uogólnia swoje obserwacje i życiowe doświadczenie Magda.

Źródło jej literackiej inspiracji bije coraz mocniej. W przeciwieństwie do bohaterów swoich utworów, dzięki mądrości nauczycieli ze szkoły, w której się uczy, chodzi własnymi ścieżkami i nikt jej tego nie bierze za złe. Przeciwnie, jej wierność sobie wszyscy dostrzegają jako wielką wartość...

MARIA KACZYŃSKA

REKLAMA

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Grabarz, zamiast wykopać grób, upił się! Gdy kondukt żałobny z trumną i księdzem zjawił się na cmentarzu, pijany zdążył ledwie dwa razy machnąć łopatą. Taka informacja z Grajewa obiegła całą Polskę!

Jednoosobowy Obrządek

„Wpadł do mnie człowiek, bardzo wzburzony. Powiedział, że pijany grabarz nie wykopał dołu. Nie mogą pochować brata. Poszedłem z nim na cmentarz. Ludzie stali wokół trumny. Grabarz kopał jeszcze ze dwie godziny. Ludzie bardzo chcieli, żebym podszedł blisko i sfotografował, że jest pijany”, opowiada Piotr Ruchlewicz, redaktor naczelny portalu internetowego Grajewo24.pl.

„Wcześniej zaprowadziłem krewnych zmarłego do grabarza, żeby ustalili warunki i termin wykopania grobu. Grabarz był w swojej pakamerze na cmentarzu. Gdy wyszedł, zataczał się. O mało



Ponadstuletni cmentarz parafialny w Grajewie z bezładnym gąszczem mogił

Grabarz bez... grobu!

się nie przewrócił, brat zmarłego musiał go podtrzymać”, mówi Jarosław Sikorski, właściciel zakładu pogrzebowego, który organizował pochowy pochówek.

„Chodził zapity, szczał na groby. Były skargi, lecz proboszcz nie reagował. W końcu miarka się przebrała”, dodaje pracownik zakładu pogrzebowego.

„Faktycznie, zapilem. Byłem przekonany, że termin pochówku jest następnego dnia”, mówi Andrzej Sypytkowski (lat 51), właściciel jednoosobowej firmy Obrządek Pogrzebów Grzebalnych. Firmę prowadzi 12 lat. Wcześniej

przy teściu uczył się fachu 5 lat. W sumie na parafialnej części grajewskiego cmentarza pracuje 17 lat. Przekopał setki grobów. Pochował ponad tysiąc ludzi. Nigdy nie miał wpadki przez alkohol, zapewnia. Do pomocy bierze tylko kolegów, nigdy przypadkowych ludzi. Ta robota wymaga wysokich kwalifikacji. Trzeba znać cmentarz i sytuację w każdym grobie.

Skołowali daty

„Skołowali mnie. Chciałem im pomóc, to dostałem zapłatę”, żali się na rodzinę zmarłego, dla którego nie zdążył wykopać gro-

bu. Najpierw chcieli, żeby go pochował w starym, jednoosobowym grobie, opowiada. Powiedział, że to nie wchodzi w grę, bo grób liczy mniej, niż 20 lat. Krewni zmarłego powiedzieli, że w takim razie idą na nowy, komunalny cmentarz. Po pewnym czasie wrócili, stwierdzili, że kupowanie miejsca pod grób na nowym cmentarzu będzie za drogie. Znow go zaczęli prosić, żeby pochował w starym. „Chciałem im pomóc. Obok, między grobami, było trochę miejsca. Zapropnowałem, że tam wykopię. Ale tak mnie skołowali, że pomyliły mi się daty. Przyszedłem w czwartek po południu kopać na następny dzień. Dawniej przynosili kartki od księży z datą pogrzebu. Wtedy nie było pomyłek. Od 3 lat księża takich kartek nie dają. Jestem zdany na słowo rodziny. Zawsze kopię dzień przed wyznaczoną datą. O tej porze roku to paskudna robota, ziemia jest zmarznięta do metra w głąb. Ledwie zdjąłem wierzchnią warstwę, gdy się zjawili z trumną. Dla mnie to też był szok”, zapewnia.

Za dół bierze z dołu!

„Nigdy nie biorę za kopanie grobu z góry. Od tej rodziny też nie wzięłem. Wystawiam rachunki i czekam, ludzie płacą, jak dostają odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej. Mało kto ma taką gotówkę, żeby zapłacić od razu”, wyjaśnia Andrzej Sypytkowski, który plamy na swoim zawodowym honorze upatruje bardziej w posądzeniu, że wziął z góry za wykopanie grobu, niż w tym, że został przyłapany na kopaniu po pijanemu. Za opóźnienie w wykopaniu grobu i swój stan przeprosił rodzinę zmarłego. Przed spotkaniem z proboszczem parafii Trójcy Przenajświętszej drży ze strachu. W rękach proboszcza jest decyzja, czy pozostanie na cmentarzu. „A kto weźmie taką podłą robotę? Kto będzie babrał się w grobach, zbierał szczątki do worków, by zrobić miejsce na nowy pochówek?”, podtrzymują go na duchu koledzy, których zatrudnia jako pomocników.

ANNA DYLEWSKA

REKLAMA

„Firma NEONET S.A. wiodąca w Polsce sieci sprzedaży detalicznej sprzętu AGD i RTV, w związku z dynamicznym rozwojem **poszukuje do wynajęcia powierzchni handlowej w Zambrowie lokal o powierzchni całkowitej około 250 m² z witrynami, znajdujący się na parterze budynku, położony w atrakcyjnym pod względem handlowym miejscu.**

Pozycja naszej firmy na rynku jest gwarantem długotrwałej i stabilnej współpracy. Kontakt mailowy: a.wawrzyniak@neonet.pl lub pisemnie na adres

NEONET S.A. ul. Nyska 48A 50- 505 Wrocław
z dopiskiem „Dział Rozwoju”,
fax. 071 38 85 605”.



Przedwyborczy ring

W Zambrowie już rozpoczęły się wybory. Na portalu Jana Polakowskiego, który w 2006 roku bezskutecznie startował (lista PiS) w wyborach samorządowych, od kilku tygodni pojawiają się obraźliwe informacje o burmistrzu Zambrowa i jego współpracownikach. Z informacji zamieszczanych w witrynie stworzył wydawnictwo; gazetkę pod tym samym tytułem, co portal, wielu mieszkańców miasta znalazło w swoich skrzynkach pocztowych.

„Informuję Państwa, że wszystkie artykuły i informacje zawarte w „Życiu Zambrowa” są kłamliwe, a zdjęcia stanowią fotomontaż. Całość jest wierutnym kłamstwem, z którym nie będę polemizował. Zarówno ja, jak i inne pomówione osoby, zawiadomiliśmy Prokuraturę Rejonową w Zambrowie o popełnieniu przestępstwa.

Aktualnie toczy się postępowanie z oskarżenia prywatnego o popełnieniu przestępstwa z art. 212 i 216 kodeksu karnego. Zapewniam Państwa, że jedynym celem mojej pracy i urzędu, który sprawuję jest służba mojemu Miastu i Jego Mieszkańcom”, napisał w oświadczeniu burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski.

„Z ubolewaniem stwierdzamy, że Jan Polakowski nadużywa wolności słowa i przekracza granice wszelkiej krytyki. Jego teksty to mieszanina bezpodstawnych oskarżeń, przekłamań, oszczerstw i pomówień...”, napisali w swoim oświadczeniu współpracownicy burmistrza (21 podpisów).

Sprawę „przedwyborczego boksowania” Sąd Rejonowy w Zambrowie przekazał do Sądu w Łomży.



Od lewej: Angelika Kamińska, Klaudia Marczak i Kasia Mioduszevska, Milena Leszczyńska

„Wstąpiłam do drużyny strażackiej, bo są organizowane ciekawe zajęcia i wycieczki. Jest fajna atmosfera, chętnie przychodzimy na zbiórki. Tu nikt nikogo do niczego nie zmusza. Dużo uczymy się przez zabawę”, mówi gimnazjalistka z Nowego Laskowca Angelika Kamińska (lat 14). Jej koleżanka ze wsi i szkoły Milena Leszczyńska (lat 15) należy do „strażaków” od dwóch lat. Nauczyła się udzielania pierwszej pomocy.

Klaudia Marczak (lat 12) ze Starego Laskowca startowała z dziewczętami w zawodach strażackich w Długoborzu. „Ćwiczyliśmy na czas rozwijanie węży i trafienie wodą do celu. Było dużo śmiechu”, opowiada. Bo zawody to także zabawa, ale ... przecież te umiejętności mogą bardzo się przydać w czasie pożaru. Klaudia w ubiegłym roku widziała pożar u sąsiada. Była noc, paliła się stodoła. Nikomu nic się nie stało, ale tamten obraz nawet dziś rodzi przerażenie.

Kasia Mioduszevska (lat 12) była akurat u cici w Zambrowie, gdy ktoś z bloku wezwał straż pożarną. „U sąsiada paliły się ... udką z kurczaka. Śmierdziało na całej klatce. Strażacy kazali wszystkim wyjść z mieszkań. Mogło być groźnie, ale skończyło się na spalonych udkach i garnku oraz wielkim smrodzie”, opowiada Kasia.

Dziewczeta ze Starego i Nowego Laskowca (razem 13) należą do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Ochotniczej Straży Pożarnej w Sta-

rym Laskowcu. Oprócz drużyny dziewcząt, jest także Młodzieżowa Drużyna Chłopców (16). Wstąpili, bo jest ciekawie, a poza tym strażacy, to ich ojcowie, dziadkowie albo starsi bracia. Zajęcia organizuje i prowadzi naczelnik OSP w Starym Laskowcu Krzysztof Koliński. Za przekazany przez podatników procent podatku, strażacy kupili i podarowali Szkole Podstawowej w Starym Laskowcu 28 kompletów strojów sportowych (koszulek, spodenek) i 11 par butów oraz dofinansowali tygodniowy wyjazd młodych strażaków w ferie do Bukowiny Tatrzańskiej.

Laureaci Żubra

Laureatami IX edycji Nagrody Burmistrza Zambrowa „Żubr 2009” są: Paulina Talarska (twórczość i upowszechnianie kultury), Wiesław Kaczyński (inwestycja roku), Rada Pedagogiczna Miejskiego Przedszkola nr 1 Akademia Malucha (upowszechnianie kultury fizycznej), ks. Dawid Rosiński (działalność społeczna i charytatywna), Weronika Trzeciak (najlepszy uczeń szkół podstawowych), Ewelina Mendalka (najlepszy uczeń gimnazjum), Adam Zakrzewski (najlepszy uczeń szkół średnich), Anna Łoszevska (najlepszy

Dzień otwarty

w Urzędzie Skarbowym

W sobotę, 6 marca (godz. 9.00 – 13.00), Dzień otwarty w Urzędzie Skarbowym w Zambrowie (ul. Jantarowa 16). Podatnicy będą mogli złożyć PIT, uzyskać informacje i wskazówki, dotyczące rocznego rozliczenia się z podatku dochodowego oraz informacje na temat zasad rozliczania dochodów, uzyskiwanych za granicą.

Urodziny Chopina

Prof. Jerzy Maciejewski z Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie, w poniedziałek, w 200 rocznicę urodzin Chopina, poprowadził recital chopinowski w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Zambrowie.

Będzie logo Zambrowa

Burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski ogłosił konkurs na logo promocyjne miasta. W konkursie mogą uczestniczyć graficy, artyści, architekci oraz uczniowie i studenci. Do wygrania 2 100 zł. Prace należy nadesłać (Urząd Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3) do 30 kwietnia. Regulamin konkursu dostępny na stronie Miasta Zambrów www.zambrow.pl

Koncert dla Ewy

Koncert dla Ewy z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet organizuje Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie (ul. Grunwaldzka 1) 8 marca (godz. 18.00). W programie wiązanka muzyczna - taneczna w wykonaniu zespołu Camerata, Teatru Form Różnych oraz Klubu Tańca Współczesnego i Klubu Tańca Towarzystwa.

Rymowany konkurs

Powiatowe eliminacje 55. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego organizuje w czwartek, 4 marca (godz. 10.00), Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie. Do udziału zaproszeni są uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz dorośli. Komisja konkursowa wybierze reprezentantów z powiatu na eliminacje wojewódzkie, które odbędą się 30 kwietnia 2010 roku w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku.

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria. Łomża, Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905 (fak.-o)

Siatka ogrodzeniowa – producent. Tanie słupki, 0-697-88-88-96 (fak.2044-o-i)

FINANSE

Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25 000 zł – 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11 (fak.041-o-i)

Atrakcyjne pożyczki dla firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata 931,60. Infolinia: 608-921-608 (fak.2074-o-i)

Chwilówki, al. Legionów 40, tel. 0-509-125-133 (fak.1994-o-i)

DORADCA – pomogę zainwestować w nowy dochodowy instrument finansowy. 100% wpłaty = inwestycja, 0-668-215-432, euroatut@poczta.onet.pl (fak.225-o)

KUPIĘ

Stare (przedwojenne) przedmioty, 0-668-806-788 (fak.189-o)

LOKALE

Do wynajęcia lokal o powierzchni 120 m (parter) i piwnica 135 m, oddzielnie lub razem w centrum miasta Łomży, tel. (86)216-47-18 (fak.129-oo-i)

Sprzedam pawilon mieszkalno – usługowy w szeregowce 120 m² w Łomży, ul. Bema, 0-519-170-045 (fak.234-i)

Wynajmę pokój z kuchnią umeblowaną, (86)216-65-43 (fak.218-i)

Do wynajęcia nowe, z umeblowaną kuchnią, mieszkanie M-4, przy ul. Kazańskiej, (86)2160-232 (fak.237-i)

Stancja, 0-500-643-869 (fak.243)

Stancja dla młodzieży pracującej, tel. 0-693-974-273 (fak.245-o-i)

Wynajmę M-4, 0-517-101-763 (fak.247-i)

MEDYCYNA

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466. (fak.026-o-i)

GINEKOLOG, 0-790-68-52-67 (fak.018-o-i)

Elżbieta Piwowarska, pediatra, psychiatra, tel. 0-512-304-079, 0-502-745-453 (fak.176-o)

Halina Piórkowska psycholog kliniczny, tel. 0-517-906-461 (fak.175-o)

MOTORYZACJA

Sprzedam Żuk plandeka (1995r), benzyna + gaz, 1400 zł, tel. 0-608-057-930, (086)216-96-50 (fak.227-o-i)

Sprzedam Lexus ES 330 (2004r), pełna opcja – skóra, 55000 zł, tel. 0-608-67-47-67 (fak.236-i)

Sprzedam Fiat Uno 0.9 lpg (2000 r.) 120000 km, czerwony, 5d, sprawny tech., cena 3500 zł, 0-791-865-778 (fak/sms)

Sprzedam BMW e 36 benzyna 1.8 i .118 km. (rok pr. 1991), abs, cen. zamek, wspomaganie kierownicy, el. szyby, tel. 0-508-174-914 (fak/sms)

Sprzedam VW Transporter t4 dubel kabina 1.9 td, ładowność 1300 kg, 6-osobowy, stan dobry, tel. 0-605-956-535 (fak/sms)

Sprzedam Opla Astrę, 1.8 benzyna + gaz, (1993 r.) el. szyby, opony zimowe, poduszki, 3500 zł (okolice Kolna), tel. 0-506-259-239 (fak/sms)

Sprzedam Rover 620 2 l. Benz. + gaz, klima (1995 rok), 6800 zł. Tel: 0-511-647-773 (fak/sms)

Sprzedam Lanosa 1.5 (rok prod. 1998), 5cio-drzwiowy, klimatyzacja, 4900 zł, tel. 0-505-074-942 (fak/sms)

Sprzedam ławetę z podnoszoną podłogą Brenderup (2005 r.), 1 właściciel, nowe opony (cena nowej 13000 zł) za 7500 zł, tel. 0-603-534-666 (fak/sms)

Sprzedam CB radio President Walker, na gwarancji, w oryginalnym opakowaniu (cena sklepową ponad 600 zł) za 450 zł, tel. 0-603-534-666 (fak/sms)

Sprzedam Opel Omega b sedan 2,5 v6 (1997 r) gaz, 1 rok sprowadzona 98, czarna perła, pełna opcja, 0-513-840-476 (fak/sms)

NAUKA

MATEMATYKA – ekspresowe przygotowanie do matury, korepetycje uczniom i studentom, 0-603-84-63-84 (fak.124-oo-i)

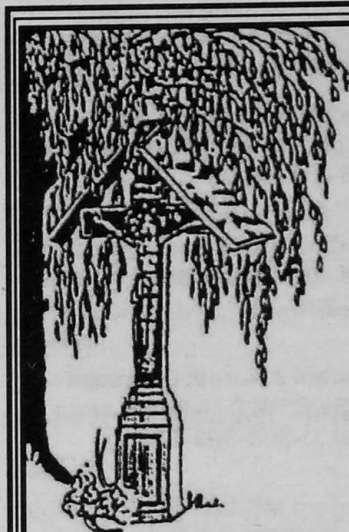
Nauka jazdy – doszkolenia, 0-606-74-66-19 (fak.146-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m², (wydane pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego), tel. 0-604-22-76-58 (fak.tyt./km-o)

Sprzedam mieszkanie 80m² w bloku w Wiźnie, 0-723-77-34-18 (fak.151-o-i)

Sprzedam działkę o powierzchni 30



Leszkowi Borkowiczowi

wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają

Kierownictwo i Pracownicy
Inspektoratu ZUS w Łomży

arów – Budy Czarnockie, 6 km od Łomży. Możliwość zakupu działki sąsiedniej o takiej samej powierzchni, tel. 0-602-715-094 (fak.198-o-i)

Sprzedam działkę 0,5 ha Piasutno Żelazne, 0-668-98-10-54 (fak.233)

M-5 (72,5 m²), dodatkowy korytarz, 0-664-928-746 (fak.232)

Sprzedam działkę budowlaną 0,3 ha Piasutno Żelazne, 0-668-98-10-54 (fak.233)

Sprzedam dom z działką, (86)216-98-51 (fak.224)

Sprzedam M-4, 61 m², Niemcewicz, parter, tel. 0-728-312-209 (fak.229-i)

M-4, drugie piętro, Reymonta, sprzedam – wynajmę, (086)219-31-27 (fak.239-i)

Sprzedam mieszkanie 65 m² + garaż, Łomża, Poznańska 119c, 215000 zł, 0-660-675-919, (86)218-21-35 po 18.00 (fak.144-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

OGRODNICTWO

Cięcie drzewek owocowych i oprysk przeciwko chorobom grzybowym i szkodnikom, tel. 0-500-617-826 (fak.235-i)

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód – Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777 (fak. 048-o-i)

Zatrudnię stolarza i pomocnika, 0-603-688-769 (fak.190-o-i)

W związku z dotacjami firma z Łomży otwiera 5 nowych stanowisk pracy. Ważna kolejność zgłoszeń, (86)216-26-77 (fak.230-i)

Firma budowlana zatrudni energicznych i chętnych do pracy mężczyzn na budowie. Wymagania: sumienność, staranność i abstynencja w pracy. Oferujemy możliwość uzyskania uprawnień do pracy na sprzęcie budowlanym. Kontakt tel. 86/216-07-80 od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 15.00. (fak.238-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałowki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 0606 989 887, 0666 084 492, 086 2151115 wew. 24. (fak.2067-o-i)

SPRZEDAŻ: - jałowic z Holandii od 5500 zł, - jałowic i pierwiastek z Niemiec od 5800 zł w ciągłej sprzedaży Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde. Dostawa do gospodarstwa! PH Konrad, 086 215-11-15 wew. 24 (fak. 2067-o)

Budowa zbiorników na gnojówkę, obór, silosów przejazdowych, kostka, 0-501-408-363 (fak.05-o-i)

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha, 0-693-361-826 (fak.188-o)

Sprzedam 10 ton marchwi paszowej, 0-502-690-134

(fak.231-o-i)

Sprzedam Ursus 10.04 z turem, tel. (086)219-23-33

(fak.228-o)

Sprzedam siewnik do kukurydzy, (086)219-23-33

(fak.228-o)

Sprzedam ziemię rolną 1,5 ha we wsi Radgoszcz Dwór, tel. kontaktowy 0-880-452-801

(fak/sms)

Sprzedam bele sianokiszonki 60 szt., 60 zł./szt. tel. 0-693-154-085

(fak/sms)

**Sprzedam 5 jałówek do zacie-
lenia, cena 12000 zł. tel. 0-668-
204-995**

(fak/sms)

**Sprzedam 60 bel siana cena 50 zł
bela, tel. 0-668-204-995.**

(fak/sms)

**Sprzedam kombajn zbożowy
JD-935, CENA 23000 zł, siewnik
zbożowy z agregatem, cena 4500
zł, tel. 0-668-204-995.**

(fak/sms)

**Sprzedam pszenżyto 10 ton 440
zł za tonę, bele z sianokiszonki
80 zł za sztukę, tel. 0-792-702-501**

(fak/sms)

**Sprzedam prasę belującą Sipma
Z-279 1 farma (2001 rok) stan
bdb, cena 27000 zł oraz owijkę
do bel Sipma (2001 r) cena 6000
zł, tel. 0-505-490-960**

(fak/sms)

**Sprzedam bele sianokiszonki,
cena 100 zł za sztukę, tel. 0-607-
180-582**

(fak/sms)

**Sprzedam gospodarstwo rolne
o pow. ok 7 ha w tym 2.3 ha lasu,
cena 110 000 zł, tel. kontaktowy
0-606-507-351 gm. Grabowo**

(fak/sms)

**Sprzedam siano i słomę możliwy
transport, tel. 0-600-201-599**

(fak/sms)

**Sprzedam kłacz zimnokrwistą
żrebną, 5200 zł, tel. 0-691-923-
022**

(fak/sms)

**Sprzedam chwytnak na maszcie
do bel, stan db, cena 3000 zł, tel.
0-664-763-982**

(fak/sms)

**Sprzedam bele sianokiszonki
bardzo dobrej jakości, 30 szt.,
gmina Zambrów. Cena 90 zł/szt.
Telefon 0-601-556-386**

(fak/sms)

**MF-255, 1 właściciel, stan bdb.
W rozliczeniu zboże lub auto. Tel.
0-511-647-773**

(fak/sms)

**Sprzedam Perkinsa 16 tys.zł i
prasę Sipma (1996 r.) 14 tys.zł tel.
0-604-990-557**

(fak/sms)

**Sprzedam pług overum 5-skibo-
wy, zabezpieczenia hydrauliczne.**

**Gmina Nowogród tel. (086)217-
50-91**

(fak/sms)

**Sprzedam tuczniki mięsne do
noża, ok.160 kg, gm. Jedwabne.
Tel. 86-217-86-00**

(fak/sms)

**Sprzedam prasę kostkującą
Sipma, stan bdb (1991r), 11600 zł,
0-886-335-225**

(fak/sms)

**Sprzedam zbiornik do mleka
„KROSNO” 420 I (1998 r) cena
4500 zł, 0-508-393-873**

(fak/sms)

**Sprzedam MF-255 (1990 r.) 26000
zł, tel. (086)279-11-87 po 19.00,
kom. 0-668-521-413**

(fak/sms)

**Sprzedam Ursus C-385, stan bar-
dzo dobry, cena do uzgodnienia,
tel. 0-509-604-063 (86)278-61-20**

(fak/sms)

**Sprzedam pszenżyto i żyto 20
ton. Sprzedam dwie krowy, tel.
0-511-153-114**

(fak.246-i)

RÓŻNE

Videofilmowanie, 0-660-711-557

(fak.2076-o-i)

Odstąpię rezerwację sali weselnej
„Amadeus” w Łomży na termin
10.07.2010 r., tel. 0-792-39-39-77,
793-39-39-77

(fak.206-i)

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Nie-
podległości 9, (086) 216-34-38

(fak.1889-o-i)

CYFRA +, anteny i serwis RTV-
SAT, Łomża, Al. Legionów 39, (086)
216-22-44

(fak.1741-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(086)218-00-01

(fak.019-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe, 0-603-
066-067, www.mebledosklepu.pl

(fak.208-o-i)

Las 0,95 ha, 0-600-291-634

(fak/kn-o)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia.
DVD, (085)73-94-179, 0-606-37-
99-66

(fak.020-o-i)

Niemcy – każda sobota – sprinter,
DVD, klima, 0-608-778-708, 0-608-
611-628

(fak.0103-o-i)

Busem, 0-608-576-554

(fak.kn-o-i)

UROCZYSTOŚCI

WESELA, http://www.danceorkie-
stra.bloog.pl, 0-602-106-776

(fak.204-o-i)

USŁUGI

**Ogrodzenia metalowe, Łomża,
0-692-148-426**

(fak.1829-o-i)

Budowy budynków od podstaw z
nadzorem kierowniczym. Roboty
wykończeniowe: tynki gipsowe,
cementowo-wapienne, posadzki
betonowe, elewacje, ocieplenia
poddaszy, tel. 0-606-901-862,
0-606-901-868

(fak.1924-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-
020-792

(fak.081-o-i)

**Garaże blaszane. Dowóz,
montaż gratis - cały kraj.
PRODUCENT, (29)761-50-20,
(85)733-52-11, 0-512-245-075,
www.RobStal.pl,
Dogodne raty!**

(fak.122-o-i)

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowa-
nie, - renowacje, - schody – wyrób i
montaż, 0-695-141-226

(fak.154-o-i)

Tapicer 0-608-742-950

(fak.182-o-i)

Tynki, kompleksowe wykończenia
wnętrz, 0-507-047-202

(fak.183-o)

Układanie podłóg, cyklinowanie,
0-608-014-410

(fak.197-o-i)

Tynki cementowo-wapienne,
gipsowe, posadzki maszynowe,
0-503-068-798

(fak.199-o-i)

KOMINKI – budowa, 0-698-286-906

(fak.202-o-i)

Szpachlowanie, glazura, (86)219-16-
37, 0-609-02-19-65

(fak.208-oo-i)

Krycie dachów – krokwie, kominy,
0-508-637-509

(fak.215-oo)

Posadzki betonowe mixokretem,
0-501-653-108

(fak.211-o-i)

Glazura, szpachlowanie, malowa-
nie, panele podłogowe, tel. 0-517-
727-736

(fak.241-o-i)

Usługi remontowo-wykończeniowe.
Doświadczenie, 0-668-198-045

(fak.240-o-i)

P.H.U. Bud-Art. Usługi remontowo-
budowlane kompleksowo. Malo-
wanie obór natryskiem, 0-608-67-
47-67

(fak.236-i)

Podłogi – układanie, cyklinowanie,
bezpylowe, 0-506-19-19-47

(fak.226-o-i)

ZWIERZĘTA

Sprzedam szczenięta Westy, 0-508-
187-489

(fak.248)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

■ **MIESZKANIE**- ul. Ks.Anny, pow.
60,53 m², III piętro, 3 pokoje,
200.000 zł, **MER- 393**

■ **DOM** – Kopijki, z bala, wykończo-
ny z kominkiem, 3 km od jeziora
Krzywego, pow. 130m²/ 3.000
m²., 480.000 zł, **MER – 386**

■ **DOM** – Zbójna, piętrowy, mu-
rowany, stan do zamieszkania,
piękny ogród, pow. 110m²/ 1933
m²., 345.000 zł, **MER – 378**

■ **DOM**- gm. Turośl, murowany,
ładnie wykończony z 2007 roku,
idealny na agroturystykę, pow.
156m²/1500 m², 350.000 zł, **MER-
353**

■ **DOM** – gm. Wizna, murowany,
wykończony z kominkiem, idealny
na rekreację, pow. 85m²/1,13 ha,
290.000 zł, **MER – 370**

■ **DOM** – Szumowo, piętrowy,
dwurodzinny pow. 200m²/594 m²,
stan do zamieszkania, 350.000 zł,
MER- 336

■ **DOM** – Stawiski, piętrowy, stan
surowy zamknięty, zagospodaro-
wana działka, pow. 110m²/ 2.049
m², 250.000 zł, **MER- 303**

■ **DOM** – gm. Łomża, wybudowany
w1994 r., zabudowa bliźniacza,
częściowo wykończony, pow.
250/517 m², 425.000 zł, **MER –
354**

■ **DZIAŁKA** – ul. Kalinowa (Piaski),
w otoczeniu nowych domów,
pow. 2.784 m², 106 zł/m², **MER-
372**

■ **DZIAŁKA** – gm. Piątnica, rzeka
Narew, teren pagórkowaty, ideal-
na na dom letniskowy, pow. 1,23
ha, 175.000 zł, **MER-357**

■ **DZIAŁKA** – Gielczyn, budowlana,
osiedle nowych domów, pow.
1.000 m², 97.000 zł, **MER-327**

■ **DZIAŁKA** – Sulki, budowlana z
rozpoczętą budową, pow. 1500
m², 57.000 zł, **MER-341**

■ **DZIAŁKA ROLNA** – gm. Kolno,
jeden kawałek, pow. 3,6 ha oraz
5,51 ha, 35.000 zł/ha, **MER-390**

■ **DZIAŁKA ROLNA** – gm. Miast-
kowo, pow. 1,05 ha, 30.000 zł,
MER-389

■ **DZIAŁKA ROLNA** – Sulki, gm.
Miastkowo, łąka, pow. 9.300 m²,
67.000 zł, **MER- 342**

■ **BUDYNEK** – Turośl, idealny na
magazyn, warsztat, pow. 126/
955 m², 110.000 zł, **MER- 379**

■ **LOKALE** – centrum, luksusowa
kamienica z windą, lp, llp, llip.
wynajem 20 zł/m², **MER – 240**

■ **LOKAL** – ul. Sienkiewicza, ka-
mienica z windą, pow. 36 m², llp.
wynajem 25 zł/m², **MER – 240**

■ **LOKAL** – Al. Legionów 7, handl-
usługowy, parter, pow. 21 m²,
wynajem 1.220 zł, **MER – 388**

■ **MIESZKANIE**- ul. Ks.Anny, pow.
60,53 m², III p., 3 pokoje, wynajem
700 zł, **MER- 392**

■ **MIESZKANIE**- oś. Południe,
pow. 55,6 m², I p., 3 pokoje, wy-
najem 1200zł, **MER- 394**

**PEŁNA OFERTA NA STRONIE
www.nieruchomosci.hi.pl**

(fak 652)

TYTAN NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL

OFERTA DZIAŁEK

- Łomża ul. Forteczna 3836m², miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - 100zł/m²
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 875m², budowlana - cena 78750zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 3300m² - 49500zł
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 75.000zł
- Kupiski Stare - pow. 1172m², budowlana - cena 80 zł/m² (93 760zł)
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1385m² - 200zł/m²
- Bronowo gm. Wizna - pow. 2000m², z dostępem do strumyka - cena 40.000zł (20 zł/m²)
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 1000m², budowlana - cena 120.000zł
- Zawady Wieś gm. Łomża - pow. 700m², zabudowana - 84.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 27,99m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 45,19m², 2 pokoje, III piętro - 120 000zł
- Oś. Jantar - pow. 52,98m², 3 pokoje, III piętro, nowe budownictwo 2009 rok - 185.000zł
- Niemcewicz - pow. 63m², 3 pokoje, rok budowy 1993 - 189.000zł

PILNIE POSZUKUJEMY MIESZKAŃ DO SPRZEDANIA O POW. OD 48m² DO 61m²

OFERTA DOMÓW

- Łomża ul. Głogowa - pow. uż. 189m², pow. działki 245m², wykończony, zabudowa szeregowa - 360.000zł
- Karwowo - pow. uż. 150m², pow. działki 780m², wykończony, wolnostojący - 200.000zł
- Gm. Śniadowo - pow. 90m², pow. działki 6800m² - 180.000zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 120.000zł
- Pluty gm. Jedwabne - pow. cał. domu około 200m², pow. działki 2400m², pow. budynków gospodarczych około 440m² - 175.000zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 330.000zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł
- Łomża, ul. Żabia - pow. uż. 110m², pow. działki 484m², garaż wolnostojący, możliwość zamiany na mieszkanie - 430.000zł

OBIEKTY

- Na sprzedaż nieruchomość w Turośli położona przy drodze wojewódzkiej - działka o pow. 6074m² zabudowana budynkiem mieszkalno - usługowym, budynkiem magazynowo - biurowym o pow. 1200m², na działce znajduje się dystrybutor gazu LPG. Więcej informacji na www.lomza.nieruchomosci.pl. Cena 800 000 zł (**DUŻA OBNIŻKA CENY!!!**)
- Na sprzedaż nieruchomość w Turośli położona przy drodze wojewódzkiej - działka o pow. 4974m² zabudowana budynkiem magazynowo - biurowym o pow. 1200m², na działce znajduje się dystrybutor gazu LPG. Więcej informacji na www.lomza.nieruchomosci.pl. Cena 400 000zł (**DUŻA OBNIŻKA CENY!!!**)
- Lokal do wynajęcia w Łomży - pow. 100m², I piętro, winda, centrum - 2440zł / miesiąc
- Lokal na sprzedaż w Łomży przy ul. Moniuszki - pow. 161,5m², parter - cena 405 000zł

**OD 20 LAT PRZYJMujemy I PREZENTUJEMY
OFERTY BEZ OPŁAT**



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Notowane na GPW

Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63

NEW/ **connect**
RYNEK AKCJI GPW

MIESZKANIA

- **2-pokojowe**
- **Nowogród** - 39,50 m², II piętro, cena 124 000 zł LOM-167
- **Ks. Janusza** - 44 m², parter, cena 185 000 zł LOM-190
- **Woj. Polskiego** - 45,60 m², II piętro, cena 187 000 zł LOM-128
- **Mazowiecka** - 46,30 m², II piętro, cena 205 000 zł LOM-168
- **Poznańska** - 50,90 m², I piętro, cena 156 000 zł LOM-157
- **3-pokojowe**
- **Mazowiecka** - 52 m², III piętro, cena 210 000 zł LOM-222
- **Skłodowskiej** - 53,42 m², II piętro, cena 165 000 zł LOM-223
- **Skłodowskiej** - 53 m², II piętro, cena 197 000 zł LOM-166
- **Ks. Janusza** - 55,90 m², II piętro, cena 230 000 zł LOM-126
- **Śniadeckiego** - 60,75 m², IV piętro, cena 173 000 zł LOM-206
- **Bolesława Prusa** - 60,78 m², II piętro, cena 189 000 zł LOM-201
- **F. Chopina** - 60,78 m², III piętro, cena 188 000 zł LOM-208
- **Moniuszki** - 60,78 m², parter, cena 210 000 zł LOM-203
- **Kazańska** - 72,50 m², II piętro, cena 255 000 zł LOM-165
- **4-pokojowe**
- **Ks. Janusza** - 71,77 m², III piętro, cena 239 000 zł LOM-29
- **Kołatąja** - 72,45 m², III piętro, cena 210 000 zł LOM-194

DOMY

- **Łomża Projektowana** - pow. domu 64 m², pow. działki 274 m², bliźniak, cena 175 000 zł LOM-199, TYLKO U NAS! OFERTA BEZPROWIZYJNA!!
- **Nowe Kupiski** - pow. domu 100 m², pow. działki 7 200 m², wolno st. cena 220 000 zł LOM-135,
- **Łomża** - pow. domu 120 m², pow. działki 350 m², bliźniak, cena 470 000 zł LOM-82,
- **Łomża Woj. Polskiego** - pow. domu 365 m², pow. działki 780 m², wolno st. cena 645 000 zł LOM-209, TYLKO U NAS!
- **Łomża, Kaliwody** - pow. domu 168 m², pow. działki 285 m², zabudowa szeregowa, cena 390 000 zł LOM-214,
- **Stara Łomża n/rz** pow. domu 120 m², pow. działki 600 m², wolno st. cena 280 000 zł LOM_221 TYLKO U NAS!
- **Łomża, Leszczynowa** - pow. domu 220 m², pow. działki 180 m², zab. szer. cena 530 000 zł LOM-226 TYLKO U NAS!

DZIAŁKI

- **Łomża, Sikorskiego** - pow. działki 826 m², cena 199 000 zł LOM-200 TYLKO U NAS!
- **Piątnica, Jedwabieńska** - pow. działki 1 211 m², cena 160 000 zł LOM-224
- **Elżbiecin** - pow. działki 3001 m², cena 120 040 zł LOM-62
- **Jednaczewo** - pow. działki 1 000m², cena 50 000 zł LOM-8
- **Kisielnica** - pow. działki 3 000 m², cena 105 000 zł LOM-4, TYLKO U NAS!
- **Łomża, Zosin** - pow. działki 2 500 m², cena 250 000 zł LOM-59
- **Łomża** - pow. działki 1 500 m², cena 195 000 zł LOM-174
- **Marianowo** - pow. działki 856 m², cena 65 000 zł LOM-94
- **Nowe Kupiski** - pow. działki 1 450 m², cena 90 000 zł LOM-117
- **Wygoda, koło Łomży** - pow. działki 5 400 m², cena 127 700 zł LOM-212 TYLKO U NAS!

**PILNIE poszukujemy
kawalerek na sprzedaż!!!
www.polnoc-lomza.pl**

Tylko wybrane oferty!!!

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Do wdzierzawienia łąka 2 ha w Łomży przy ulicy Nowogrodzkiej, 400 zł do negocjacji, tel. (86)216-67-64, 0-784-450-116

(k/b)

Sprzedam Ursus 5312 (1996r), 2430 mtg, stan b. dobry 37500 zł, rozrutnik obornika dwuosioowy, rok prod. 1990, stan b. dobry 10000 zł, tel. 0-698-287-677

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 1000 3,2m, cena 32000 zł, tel. (086)216-37-90

(k/b)

Sprzedam marchew dla zwierząt, cena 0,20 gr do 0,30 gr za kg, tel. 0-515-092-334, (86)216-08-35

(k/b)

Sprzedam 6 sztuk tuczników o wadze 100 – 120 kg po 4 zł/kg, 0-886-519-168

(k/b)

Przyczepa samochodowa do koni – 4000 zł, rozrutnik 6 ton – 6000 zł, kraty do bydła – 140 zł/szt., siewnik zbożowy z agregatem – 5000 zł, tel. 0-604-643-495

(k/b)

Kraty do bydła – 150 zł/szt., agregat uprawowy z wałkami – 1800 zł, pługi-4 – 2500 zł, młynek do zboża – 1500 zł, tel. 0-698-869-557

(k/b)

Sprzedam ciągnik C-363P (1987r), kabina Koja, nowe opony, stan bdb, cena 18000 zł, tel. (086)271-08-14

(k/b)

Sprzedam mieszalnik pasz na mokro 120 litrów z silnikiem 3 KW + przewód, Zambrów, cena 700 zł, tel. 0-511-960-958

(k/b)

Piła motorowa Stihl 250, cena 500 zł, tel. 0-500-276-420

(k/b)

Prasa belująca Welger RP-165 pasowa, zmiennokomorowa, owijanie siatką, szer. podbierak, ogumienie, zamki, cen. smarowanie, cena 20000 zł, tel. 0-500-276-420

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną Claas Sprint 330 S tandem, 8 ton, z rotorem, łamany dyszel, Zambrów, cena 11000 zł, tel. 0-511-960-958

(k/b)

Zbiornik do mleka 800l Alfa – Laval, 4000 zł, (086)2172-259

(k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną „czeska” – 1000 zł, pługi dwójki – 400 zł, grabarz do siana 7 – 1000 zł, tel. (086)4721-580

(k/b)

Sprzedam łubin żółty słodki ekologiczny, odmiana „Zeus”, 1 siew brany z Centrali Nasiennej, cena 1q 250 zł, tel. 0-600-243-817

(k/b)

Sprzedam dom drewniany duży w dobrym stanie, 10000 zł, tel. (86)476-38-83

(k/b)

Sprzedam marchew paszową, tel. (86)219-20-85, kom. 0-604-408-706

(k/b)

Sprzedam rozrutnik dwuosioowy, stan dobry, 4500 zł, tel. (86)215-76-40

(k/b)

Zbiornik chłodzący Alfa Laval 850l (2007r), nieużywany, 11000 zł, tel. (086)217-06-75

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki do zacielenia 2,5 roku. Od wydajnych matek. Cena 3 tys./szt., tel. 0-602-377-408

(k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną czeską (2000r), szerokość 165, 1 właściciel, mało używana, 4500 zł, tel. (86)217-86-24

(k/b)

Sprzedam mieszankę zbożową 400 zł/t, żyto 300 zł/tona, 0-606-644-165

(k/b)

Sprzedam beczkowóz polski, 5400 l, rok prod. (1989), cena 5500 zł, telefon:0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam bele z sianokiszonki: drugi pokos, jakość bardzo dobra, cena za sztukę 80 zł, tel. 0-692-200-774

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Claas Rolant 66, podbierak 160 cm, siatka sznurek, stan b. dobry, cena 22000 zł, tel. 0-516-723-976

(k/b)

Klacz kasztanka 4-letnia sokólska, licencja, wyżrebiecie maj, kwalifikuje się do dopłat, cena 8500 zł, tel. (86)472-17-17

(k/b)

Sprzedam 12 m drzewa opałowe - olszyna sucha 130 zł/m; 5 m drzewa opałowego – sucha sosna i brzoza 110 zł/m, Stefan Przychodzień, 18-413 Miastkowo, ul. Kacpra Wielocha 93

(k/b)

Sprzedam owijkę do bel Sipma – 5 500 zł i Tur do MF 255 – 3 100 zł, (86) 476-35-18

(k/b)

Sprzedam kombajn Bizon (1985) z sieczkarnią, cena 27 000 zł, tel. (86) 217-54-55

(k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus – C-360 3p, rok prod. 1987, stan b. dobry, kabina, Koja, cena 18000 zł, (86)271-08-14

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z-224 z drabinką, stan bardzo dobry – 17000 zł, tel. 0-669-191-786

(k/b)

Sprzedam bele z sianokiszonką 80 zł/ szt., (086)217-45-23, 0-604-102-979

(k/b)

Prasę belującą SIPMA (2001r) 23000 zł, chwytak do bel 800 zł, taśmociąg 2500 zł, wyciąg linowy 2300 zł, pług trzyskibowy – 1000 zł, tel. 0-506-084-032

(k/b)

Prasa kostkująca Class 4500 zł, rozrutnik 8 ton – 4500 zł, siewnik zbożowy Amazone 3500 zł, siewnik nawozowy 1200 zł, tel. 0-604-643-495

(k/b)

Siewnik zbożowy Amazone 3500 zł, rozrutnik 8 ton 4500 zł, dmuchawa do zboża 1200 zł, kraty do bydła 150 zł/szt., tel. 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam Ciągnik Zetor 8011. Rok produkcji 1979, stan dobry, 17000 zł, 0-501-867-847

(k/b)

Folia do sianokiszonki. Cena: 205 zł szt Telefon: 0-669-387-192

(k/b)

Sprzedam prasę zwijającą SIPMA, Z-279 i owijkę bel SIPMA – 29000 zł i Tur do MF-255 – 3100 zł, tel. (86)4763-518

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Claas Rollant 66, podbierak 150 cm, stan b. dobry, cena 22000 zł, tel. 0-516-723-976

(k/b)

Sprzedam MF-255, 21 tys. zł. Przyczepę 11,5 tony sztywną 5,2 tys., pługi Kverneland 7500 zł, tel. 0-602-118-639

(k/b)

SCHŁADZALNIKI DO MLEKA

WYMIENNIKI CIEPŁA

MARGO - Ostrołęka
ul. Składowa 1, 29-769-09-89

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

.....Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

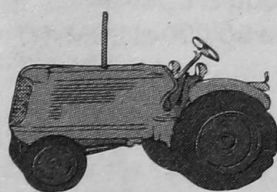
Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam, zamienię na droższe, Mitsubishi Carisma 1.8 GDI (1998r), stan idealny, skóra, klimatyzacja, srebrny, 11900 zł, tel. 0-501-867-900

(k/b)

Opel Vectra 1.6 benzyna (1991r), czarny metalik, 2500 zł, tel. 0-510-786-160

(k/b)

VW Golf 1.9 TDI GT (1996r.) zielony metalik. Auto sprowadzone z Niemiec, stan techniczny bardzo dobry, 100% bezwypadkowy, bogate wyposażenie, cena 9200 zł, tel. 0-662-886-701

(k/b)

Honda Odyssey 2001r. 3,5benz.+gaz. - VAN 7 osobowy, ABS, ekonomiczny silnik, gaz sekwency, Białystok, 32600 zł, tel. 0-660-436-699

(k/b)

Sprzedam Renault Kangoo, (10.2005r) 1,9D wspomaganie, airbag, bardzo ekonomiczne auto, cena 12.600zł, tel. 0-602-347-456

(k/b)

Fiat Multipla (2004r.) 1.9 jtd 85kw/116km/ przebieg 136tkm, niebieski metalik zderzaki w kolorze nadwozia. alufelgi, klimatyzacja. el. szyby, wspomaganie kierownicy, komp. pokładowy, skórzana kierownica, CD mp3 pioner, bezwypadkowy cena 13900 zł, Tel. 0-889-084-039.

(k/b)

VW GOLF IV (1999 rok), przebieg 180tys.km, srebrny met. bezwypadkowy, stan bardzo dobry, cena 12000 zł, kontakt :0-798-864-432

(k/b)

Sprzedam Opla Omege (rok 1995)

sedan, gaz, klimatyzacja, szyberdach, 136 KM, silnik 20i 16v, ze sportgiem automat, cena 5700 zł, tel. 0-515-542-995

(k/b)

Sprzedam Ford Escort 1.6 16V (1996r), stan bdb, bogate wyposażenie, wersja GHIA, srebrny sedan, cena 6000 zł, tel. 0-503-08-03-72

(k/b)

Sprzedam zadbanego Mercedesa 3.0 diesel rok (1998), kolor srebrny metalik, aktualne ubezpieczenie i przegląd, cena 17 500 do negocjacji zł, tel. 880 443 508

(k/b)

Passat 1.8B gaz (1996), kombi, automat, klima. Cena: 9.000 zł Telefon: 0-601-325-000

(k/b)

Fiat Brava 1.6 16V, 120 tys.km, metalik, el. szyby. Cena: 5.500 zł. Telefon: 0-504-792-541

(k/b)

VW Transporter 1,9TD 190 tys. km, 9-osobowy. Cena: 17.500 zł Telefon: 0-602-263-360

(k/b)

TOYOTA Corolla kombi 2.0 D4D (2005), czarny metalik. Cena: 38.400 zł Telefon: 0-503-134-533

(k/b)

Sprzedam Espero 1.5 16v dohc (1996), stan db. Cena: 2.700 zł do uzg. Telefon: 0-501-599-225

(k/b)

Golf III (1993), 3-drzwiowy, 1.4B, stan db. Cena: 3.700 zł. Telefon: 0-698-292-991

(k/b)

525tds (1997) sedan, czarny, rok w kraju. Cena: 14.500 zł Telefon: 0-504-275-091

(k/b)

Lanos 1.5B 16V (2000), sedan, bordowy. Cena: 5.000 zł. Telefon: 0-887-688-739

(k/b)

Ford Focus FX Gold (2004r) 80000 km, I właściciel + opony, 20500 zł, 0-602-427-049

(k/b)

Golf III 1.9 TDI (1993-1994), 225 tyś. Km, stan bdb, cena 8 000 zł, tel. 0-509-894-526

(k/b)

Sprzedam Ford Transit 2.5 D, (1994), kolor biały, stan bdb, cena 4 000 zł do uzgodnienia, tel. 0-502-115-908

(k/b)

Sprzedam Citroen CAXO 1.5 D (2000r) + komplet opon zimowych na felgach, 8000 zł, do negocjacji, 0-508-600-121

(k/b)

Sprzedam opony zimowe 14, 165/70. Cena za komplet 200 zł, tel. 0-669-191-786

(k/b)

Sprzedam kemping, stan b. dobry, garażowany, cena 4500 zł, do negocjacji, 0-516-723-976

(k/b)

Sprzedam Fiata seicento 0.9 benzyna 2002r., 7200 zł, tel. 0-505-030-929

(k/b)

Sprzedam BMW E 34 kombi z hakiem rok 1992 blacharka do poprawek, 4000 zł, tel. 506447971

(k/b)

Sprzedam Fiata Palio Weekend, rocznik 2000, poj. silnika 1242 cm3, 5 miejsc. Stan bdb, garażo-

wany, relingi dachowe, radio CD/MP3, kolor czerwony. OKAZJA!!! Cena: 6.500, tel. 0-609-208-906

(k/b)

Sprzedam FORDA TRANSITA (1993 r.) 2,5 td, po wymianach ukł. Hamulcowego, zawieszenia, cena 4000zł do negocjacji. Tel. 0-661-819-239

(k/b)

BMW 320i - E46, rok 1998, poj. 1995, sekwencja + alarm, 6 cylindrów - stan b. dobry, 21500 zł, tel. 0-512-915-921, (086)217-44-14

(k/b)

VW Passat kombi 1.9 tdi 116 km (2000 r.) czarny metalik beżowa tapicerka ful opcja oprócz skóry, po wymianie kompletnego rozrządu i olejów, 20800 zł, tel. 0-793-444-389

(k/b)

Opel Astra (1999 r.) kombi, diesel, granatowy. Cena: 13 500 zł do negocjacji, tel. 0-603-982-357

(k/b)

Sprzedam Audi A 3 (1996 r.). Cena: 10 500 zł do negocjacji tel. 0-696-033-891

(k/b)

Sprzedam SPRINTER 2.2 CDI, (2002), cena 22.500,- telefon: 0-503-136-520.

(k/b)

Sprzedam Clio II (1999), 1.2B, 5 drzwi, granatowy. Cena: 8.500 zł. Telefon: 0-793-747-497

(k/b)

Sprzedam Coupe 2.3, gaz, 10 mies. (1992), el. szyby. Cena: 6.000 zł Telefon: 0-515-466-433

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

SKUTERY · MOTOCYKLE

Sprzedaż · Serwis · Akcesoria · Części

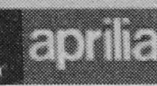
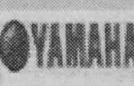
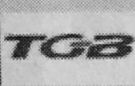
18-400 Łomża, Al. Legionów 39
tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734



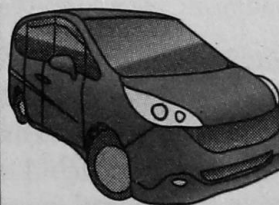
POKROWCE SAMOCHODOWE

Hurt · Detal · Szycie na miarę

18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A
tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ

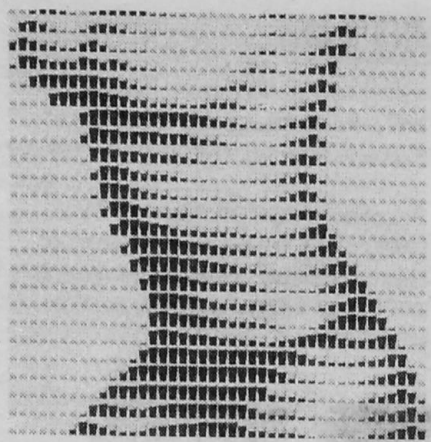


Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).



Lekarz domowy

Na białźnie pozostają plamki krwi, załatwianie się sprawia ból i wtedy też pojawia się krew. Wstydę się z tym pójść do lekarza. Czy mogę sama się z tego wyleczyć?

Hanna

Opisane dolegliwości wskazują na hemoroidy. Leczenie zależy od stadium choroby. Na początku

wystarczy zmienić dietę, żeby nie występowały zaparcia. Zaleca się produkty z dużą zawartością błonnika, np. otręby pszenne z jogurtem, sałatka ze świeżych owoców, bruksełka. Ból i obrzęk zmniejszą okłady z lodu (kostki lodu włożyć w foliowy worek, zawinąć w gazę i przyłożyć w bolące miejsce). Można też stosować maści i czopki przeciwbólowe i przeciwzapalne. Przy hemoroidach

unikaj długiego siedzenia. Jeśli praca wymaga właśnie pozycji siedzącej, trzeba co jakiś czas wstać, przejść się, wykonać ćwiczenia rozluźniające. Choroby nie trzeba się wstydzić, bo to opóźnia leczenie i wydłuża cierpienie. Przy zaawansowanych hemoroidach, żylaki odbytu się usuwa (o tym decyduje lekarz). Stosuje się teraz bardzo nowoczesne, bezbolesne metody.

Pytanie intymne

Bardzo mi zależy na udanym współżyciu, podniecam się, mam normalny wzwód, ale mimo długich starań nie mam wytrysku. Tego nie da się ukryć, bardzo się denerwuję. Sytuacja jest krępująca dla niej i dla mnie. Wcześniej tak nie było, nie wiem co jest tego przyczyną. Mam 51 lat i ... nie mam spermy. Czy są na to jakieś leki, co mam robić?

Waldemar

Przyczyn braku wytrysku może być kilka: choroba (prostaty, cukrzyca, zaburzenia hormonalne), seks po zażyciu leku (uspokajającego lub antydepresyjnego) albo po alkoholu, odczuwanie luzu w pochwie w czasie stosunku. Wpływ może też mieć wiek (zahamowanie wytrysku odczuwa 14 proc. mężczyzn od 50 do 55 lat, po 60 roku życia dotyka co czwartego). Mogą być też powody natury psychologicznej, czyli konflikt między kochankami, brak jednoznaczności uczuć lub kobieta nie działa już erotyzująco na mężczyznę i nie podnieca go wystarczająco mocno. Po pierwszej takiej sytuacji, powodem dalszego braku wytrysku może być podświadomy lęk i stres, że sytuacja może się powtórzyć. Seks nie lubi napięcia, pośpiechu i lęków, a to właśnie mogą być przyczyny innych reakcji organizmu. Niezwykle ważna w tej sytuacji jest reakcja kobiety. Czy przy braku wytrysku będzie okazywała niezadowolenie i miała pretensje, czy raczej będzie wspierała i pomagała mężczyźnie w osiągnięciu wytrysku. Jeśli taki stan będzie się utrzymywał, należałoby skontaktować się z lekarzem, bo przyczyną może być choroba. Na marginesie: brak wytrysku spermy u mężczyzny nie oznacza braku orgazmu. Starożytna erotyka wręcz uczyła metod powstrzymywania wytrysku i kto się tego nauczył był mistrzowskim kochankiem.

Pod paragrafem

Od kogo dopominać się odszkodowania za uszkodzenie samochodu na dziurawej drodze?

Zbyszek

Za naprawę uszkodzonego auta na zniszczonej drodze zapłaci zarządca drogi. Aby udowodnić, że uszkodzenie nastąpiło na dziurze w drodze, najlepiej na miejsce wezwać policję. Policja stwierdzi stan kierowcy (czy

nie był po alkoholu), określi jego zachowanie (czy nie jechał zbyt szybko) i sporządzi protokół. Będzie on podstawą do uznania roszczeń pokrzywdzonego. Następnie właściciel auta musi wypełnić wniosek o odszkodowanie i zgłosić się do zarządcy drogi. Jeśli droga jest krajowa, za szkodę zapłaci Generalna Dyrek-



cja Dróg Krajowych i Autostrad, gdy jej zarządcą jest powiat, wniosek trzeba wysłać do powiatowego zarządu dróg, a jeśli gmina, to do wójta. Rozpatrzenie wniosku nastąpi w 30 dni. Po niekorzystnej decyzji, właściciel auta może się odwołać do sądu.

Telefon i... niepotrzebne sutki



Wynalazca telefonu Aleksander Bell z owcą o sześciu sutkach, którą udało mu się wyhodować po latach ciężkich ... bezsensownych badań!

Aleksander Graham Bell to człowiek, który przysłużył się nauce i ludzkości dzięki wynalezieniu aparatu telefonicznego. Mało kto jednak wie, że Bell spędził kawał życia nad próbami wyhodowania owcy o sześciu sutkach. W końcu, po trzynastu latach ciężkich badań, prób i krzyżowań ze sobą różnych owczych ras, przyszedł czas na

świętowanie sukcesu. Bell stał się szczęśliwym posiadaczem wielosutkowych owiec. Tyle, że potomstwo upragnionych zwierząt, posiada standardowo dwa sutki...

Po śmierci Bella, stadko wyhodowanych przez niego owiec trafiło w ręce naukowców z Uniwersytetu w New Hampshire, gdzie kontynuowano jego prace. Po jakimś czasie

badaniami mieli zająć się Amerykanie. I wtedy ktoś przytomnie zapytał: po co więcej, niż dwie sutki u owcy, skoro nie ma to praktycznego zastosowania w ich hodowli? Odpowiedź mogła być tylko jedna: po nic! Gdy ktoś odważył się tę oczywistość wypowiedzieć, pomysł Bella, jako bezsensowny, został ostatecznie zarzucony.

Młodość z pasją



Podczas fotografowania Klaudia i Laura (z lewej) świetnie się bawią

Klaudia Kobus ze Szczepankowa (gm. Śniadowo) odkryła w sobie pasję do fotografowania, gdy była uczennicą LO im. Jańskiego w Łomży. Koleżankom bardzo podobały się zdjęcia, które robiła im aparatem w komórce. Postarała się o lepszy aparat i zaczęły się „sesje portretowe”. W wakacje pojechała do babci do USA. Akurat były jej 18 urodziny. Babcia dała jej w prezencie cyfrowy aparat z lustrzanką, który stał się jej najwierniejszym towarzyszem. Gdy po maturze starała się o przyjęcie na dziennikarstwo w Warszawie, rozmowa kwalifikacyjna dotyczyła tylko fotografowania!

„Inspiruje mnie otoczenie, przyroda, ludzie, filmy, bajki. Ale najbardziej lubię portrety, bo portret to człowiek. Czasem trzeba dużo wysiłku, żeby pokazać

na zdjęciu prawdziwy charakter człowieka. Wtedy satysfakcja jest największa”, opowiada Klaudia, która po pierwszym semestrze na dziennikarstwie spędzała ferie w Szczepankowie.

Jej ulubioną modelką jest ośmioletnia siostra Laura, która przed obiektywem jest bardzo wyrazista i pełna pomysłów. Swoje emocje potrafi wyrazić mimiką, ruchem ciała, gestem. Laura czasem miewa koszmarnie sny. Gdy kiedyś odwiedziły ojca, który pracuje w Hanowerze (Niemcy), Laurze przyśniło się, że zablądziła na dworcu. Była tak poruszona, że postanowiły pojechać na dworzec, by ... sfotografować sen! Tak powstało zdjęcie, na którym bardzo smutna, zagubiona dziewczynka stoi w wielkiej hali z walizką...(MK)



Grupa „Sacrum” w swoich spektaklach wykorzystuje elementy czarnego teatru

„Teatr to jest takie miejsce, w którym mocniej bije serce”, to hasło od kilku lat skupia młodych pasjonatów teatru z Grajewa z grup teatralnych „Sacrum” i „Bagatela” Miejskiego Domu Kultury. Sami piszą scenariusze spektakli, w których poruszają sprawy, nurtujące młodzież. Ich przedstawienia były nagradzane na Konfrontacjach Teatralnych Młodzieży Szkół Średnich w Łomży w 2008 roku.

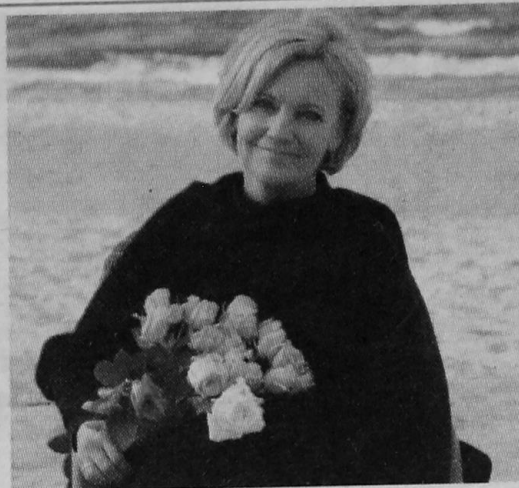
W sobotę, 6 marca, obie grupy zaprezentują się grajewskiej publicz-

ności w sali widowiskowej MDK. O godz. 16.30 grupa „Bagatela” zagra przedstawienie pt. „Skrzydło”. Jest to opowieść o dojrzewaniu i pokusach życia według zasady „mieć”, a nie „być”. Godzinę później wystąpi grupa „Sacrum” ze spektaklem pt. „Między”, „trochę zabawnym, trochę lirycznym, trochę magicznym, trochę na serio...”, jak zapowiadają autorzy. Warto skorzystać z zaproszenia i przekonać się, co powoduje drgnienie serc twórczych, młodych ludzi z Grajewa. (MK)

Białystok

„Tektonika uczuć”, Teatr Dramatyczny im. A. Wę-gierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 741 - 59 - 90), sobota 6 - niedziela 7 marca, godz. 19.00.

Premierowe przedstawienie sztuki Erica Emmanuela Schmitta w reżyserii Julii Wernio. W roli głównej Maria Pakulnis (na zdjęciu). Richard i Diane są w sobie zakochani i zamierza-



ją się pobrać. Niby pięknie, miło, ale... tak naprawdę, myślą o rozstaniu, nie potrafią szczerze rozmawiać ze sobą. Gdy już dochodzi do rozmowy, wybuchają, niczym lawa z wulkanu, miłość i nienawiść, szaleństwo, czułość i wrogość...

„O estetyce i uprzedzeniach. Praktyczne warsztaty performance dla kobiet”, Galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2), piątek, 5 marca, godz. 17.30 oraz sobota, 7 marca, godz. 16.30 - 18.30.

Artystka z Izraela Adina Bar-On będzie tworzyć na oczach widzów sztukę performance z przedmiotów, które są ważne w życiu każdej kobiety, niezależnie od rasy, kultury i szerokości geograficznej.

Koncert symfoniczny, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), piątek, 5 marca, godz. 19.00.

Z Orkiestrą Filharmonii Podlaskiej pod dyktando Petera Santy (Holandia), wystąpi wybitny wiolonczelista Tomasz Strahl. W programie I Symfonia D-dur „Klasyczna” op. 25 Sergiusza Prokofiewa, IX Symfonia Es-dur op. 70 Dymitra Szostakowicza oraz utwory na wiolonczelę i orkiestrę.

Łomża

„Z życzeniami dla Pań”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2), czwartek, 4 marca, godz. 18.30.

Koncert pod patronatem „Kontaktów”, dedykowany paniom z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Z Orkiestrą Filharmonii Kameralnej pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego wystąpią wybitni soliści: Piotr Kowalczyk (baryton, na zdjęciu) z Teatru Muzycznego w Łodzi



oraz Gustaw Ciężarek (skrzypce). W programie utwory Straussa, Wieniawskiego, Kreislera, Czajkowskiego i innych wielkich kompozytorów. Promocja książki Aleksandry Rogaskiej pt. „Niech pozostaną te słowa...”, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, Sala na Poddaszu), wtorek, 9 marca, godz. 18.00.

Autorka ma 27 lat, mieszka w Łomży, uwielbia sport i taniec, jest mamą czteromiesięcznej Oliwii. Ukończyła psychologię osobowości na Uniwersytecie Kardynała St. Wyszyńskiego w Warszawie. W pisarskim dorobku ma kilkadziesiąt wierszy oraz opowiadania. Wcześniej opublikowała: „Czarny pies, czyli na krawędzi”, „Inteligencja emocjonalna, kompetencje społeczne, a postawa mieć, być u młodzieży”, „Marketing mix jako narzędzie promocji miasta Łomża”.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 4 marca (czwartek) - Stare wygi, godz. 16.30 oraz Parnassus, godz. 18.00, 20.15; 5 - 10 marca (piątek - środa) - Alicja w krainie czarów, godz. 16.00 (w piątek, sobotę i niedzielę także godz. 14.00 i 18.00) oraz Kolysanka, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 5 - 6 marca (piątek - sobota) - Parnassus, godz. 20.00; 8 marca (poniedziałek) - Kac Vegas, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 5 - 8 marca (piątek - poniedziałek) - Avatar, godz. 17.00, 20.00.



Wrak spalonej astry, w której na „dziewiętnastce” pod Pilikami spłonął młody kierowca

Wypadki

■ Na drodze krajowej nr 19 w pobliżu wsi Piliki (gm. Bielsk Podlaski) kierowca (lat 31) opła astry podczas wyprzedzania z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w drzewo. Auto zapaliło się, kierowca zginął w płomieniach.

■ Na trasie Wizna - Łomża, wyjeżdżający z drogi podporządkowanej do Żelech (gm. Piątnica) opel zjechał drogę bmw. Po zderzeniu, oba samochody wylądowały w rowie. Na szczęście, nikt nie został ranny.

■ W Grajewie na ul. Wojska Polskiego, jadący volkswagenem mieszkaniec Grajewa potrafił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę (lat 66), który z ogólnymi potłuczeniami ciała trafił do szpitala.

■ Na trasie nr 65, między Białogrodami (gm. Grajewo) a skrzyżowaniem na Radziłów, volkswagen passat uderzył w łoś. Obrażen twarzy i rąk od rozbitego szkła z przedniej szyby doznali kierowca oraz pasażer. Trafili do szpitala. łoś zginął na miejscu.

Kradzieże

■ Zambrowscy policjanci znaleźli na podwórzu mieszkańca gminy Rutki (lat 26) citroena, skradzionego pod Warszawą. Samochód został przekazany właścicielowi, a podejrzany o kradzież trafił do policyjnego aresztu.

■ W Zambrowie złodziej wszedł do warsztatu samochodowego przez okno, w którym wybił szybę. Z kasetki zabrał pieniądze i uciekł. Policja szybko go złapała. To mieszkaniec Zambrowa (lat 18). Inny złodziej (lat 25) oderwał zewnętrzną elewację (siding) osiedlowego sklepu w Zambrowie, wybił szybę w oknie, wszedł do środka i ukradł alkohol oraz papierosy. Szybko wytropili go policjanci, ale miał



Skutek nieuwagi kierowcy opła, który wyjeżdżając z Żelech na trasę Łomża - Wizna, zjechał drogę bmw

przy sobie tylko część łupu.

■ Mieszkaniec gminy Dobrzyniewo (lat 47) zawiadomił w nocy policję, że właśnie z garażu ukradziono mu citroena berlingo. Policjanci namierzili auto na stacji paliw koło Złotorii. Złodzieje dali w gaz, potem porzucili auto i ruszyli pieszo przez zaśnieżone pola. Jeden w czasie ucieczki zgubił w głębokim śniegu ... buty! Wkrótce jednego obezwładnił policyjny pies, drugiego funkcjonariusze. Złodzieje mają 14 i 16 lat, pochodzą ze wsi pod Dobrzyniewem. Byli poszukiwani, ich zaginięcie zgłosiły rodziny. Trafili do policyjnej izby dziecka.

■ Policja w Białymstoku zatrzymała trzech Rumunów (lat 23 - 34), którzy okradali konta bankowe w całej Europie za pomocą nielegalnie skopiowanych kart. Ostatni raz ukradli 6 500 zł w Lublinie. W Białymstoku nie zdążyli okraść nikogo, zostali złapani dzięki współpracy policji lubelskiej i białostockiej. Policjanci znaleźli przy nich kilka naście kart płatniczych, samochód, laptopa oraz zrabowane pieniądze. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

Napady

■ W nocy z wtorku na środę (2/3

marca) bandyci napadli na kantor na byłym przejściu granicznym w Ogrodnikach. Zrabowali 51 000 zł i uciekli.

Nalot na melinę

■ Grajewscy policjanci zlikwidowali w mieście melinę, w której sprzedawano alkohol i papierosy z przemytu. To kolejna wpadka meliniarki (lat 58). Tym razem sprawa trafi do sądu.

Narkotyki

■ Grajewscy policjanci ustalili, że dwaj mieszkańcy Szczuczyna posiadają narkotyki. Po wejściu

wujących konta telefonicznego. W pierwszym przypadku miały to być karty zdrajki, a w drugim terminal. Oszust krok po kroku mówił, co powinny robić i gdzie się logować. Zapewniał, że po tak dokonanej operacji, kody strąca ważność i nikt nie zostanie obciążony ich kosztami. Łącznie fałszywy przedstawiciel zdobył kody na prawie 800 złotych. Kobiety po szkodzie zorientowały się, że zostały oszukane.

Uczyli nieufności

■ W Domu Kultury w Wysokiem Mazowieckiem policjanci zrobili wykład słuchaczom Uniwersytetu Trzeciego Wieku, jak nie paść ofiarą oszustów, którzy wykorzystują ufnosć starszych ludzi, wchodzą do mieszkań, podszywając się pod pracowników instytucji pomocowych, administracji lub urzędników i kradną pieniądze lub cenne rzeczy. Podstawową zasadą jest nieufność do nieznajomych, uczulali emerytów.

Uciekł z konwoju

■ Białostocka policja poszukuje Daniela Romaniuka (lat 29), który



W Podlaskiem funkcjonariuszy różnych służb w tropieniu narkotyków wspomagają 3 labradory, owczarek niemiecki i belgijski, foksterier, spaniel oraz beagle.

do domu u młodszego (lat 20) w szafie znaleźli 0,7 g haszyszu oraz lufkę do palenia. Starszy (lat 26) w łóżku miał prawie 5,5 g haszyszu. Obaj zostali zatrzymani.

Oszustwa

■ Do dyżurnego Policji w Kolnie zadzwoniły dwie pracownice dwóch różnych sklepów w mieście, które poinformowały o podobnym oszustwie. Oszust telefonicznie przedstawił się im jako pracownik jednej z sieci telefonicznej. Pod pozorem podania raportu doładowań, poprosił o podanie kodów dołado-

uciekl w czasie konwojowania go przez policję z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. Do ucieczki doszło na placu wewnętrznym Prokuratury, gdzie miał być doprowadzony na przesłuchanie. Choć skuty kajdankami, odepchnął jednego z konwojentów, drugiemu się wyrwał i rzucił się do ucieczki między pobliskie budynki. Konwojentom nie udało się go złapać. Uciekinier jest podejrzany o napady rabunkowe w Białymstoku.

fol. Policja

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

*Będiesz pracować na budowie, przy
rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?*

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim
imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał
szansę dołączyć do doborowego grona naszych
klientów:

72 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją
sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami.
Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th FL, New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników
w przyszłych sprawach

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatrzy E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Firma **SONAROL Sp.j.** Najda z siedzibą w Jedwabnem
zatrudni:

Technologów Konstrukcji Stolarki PCV i Aluminium

Wymagania:

- wykształcenie techniczne minimum średnie;
- doświadczenie na podobnym stanowisku pracy;
- znajomość obsługi programów ALICAD, STOLCAD;
- znajomość języka rosyjskiego, dodatkowym atutem będzie znajomość języka litewskiego lub angielskiego;
- znajomość branży okiennej.

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przesłać na adres:

"SONAROL" Sp. j. Najda, ul. Polna 27, 18-420 Jedwabne

z dopiskiem "Technolog Konstrukcji Stolarki PCV i Aluminium"

lub na adres e-mail: biuro@sonarol.pl

**GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
TRANSPORT, MONTAŻ**
GRATIS cały kraj - RATY

085-66-72-108

089-741-38-75

0 503-073-111

www.konstal-garaze.pl

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

CHWIŁÓWKA

Łomża, al. Legionów 40

(86)212-54-85/86

KOMAX

Największy salon łazienek w Łomży

oferuje:

- ❖ glazurę, terakotę, gresy,
- ❖ wanny, kabiny, umywalki,
- ❖ armaturę łazienkową
- ❖ specjalne ceny dla inwestorów
- ❖ przy zakupie płytek
- projektowanie łazienki GRATIS

RATY – RABATY

Na terenie miasta
dowóz gratis!

Łomża, ul. Spokojna 190 A

tel. (086)218-03-78

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku za ekspres!

Łomża, al. Legionów 7

tel. (086) 216 42 43

fax. (086) 216 57 11

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie
w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie
w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień.

Uśmiech
KONTAKTOW



Anna Bogucka, gimnazjalistka z Bogut

Dobre maniery Kiedy wręczamy wizytówki?

W formalnych sytuacjach biznesowych, wizytówki wręczamy na początku spotkania. Pozwala to naszym rozmówcom upewnić się w przekonaniu, że wiedzą, z kim mają do czynienia. Warto wręczyć wizytówki wszystkim uczestnikom spotkania, nie pomijając ni-

kogo. Inaczej możemy postąpić na nieformalnych bankietach biznesowych, czy konferencjach. Tu wręczamy wizytówki tylko tym, z kim chcemy nawiązać relację, a nie rozdajemy ich na „prawo i lewo”.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Potrąwka z marchwi

Składniki:

- 1 kg marchwi
- pół kg selera
- 2 łyżki masła
- 1 cebula
- 2 torebki ryżu
- 1,5 szklanki mleka pełnotłustego
- 1 mały koncentrat pomidorowy
- 2 jajka
- garść orzeszków ziemnych (mogą być solone)
- 1 liść laurowy
- pół łyżeczki pieprzu ziółowego
- 2 goździki
- pół łyżeczki sproszkowanego curry
- pół łyżeczki cynamonu
- pół łyżeczki utłuczonych ziaren kolendry (dowolnie)
- pół łyżeczki imbiru w proszku
- masło do wysmarowania formy
- sól, pieprz, odrobina cukru

Marchew i seler umyć i obrać. Obraną cebulę pokroić w kostkę, seler i marchew zetrzeć na tarce o grubych oczkach. W rondlu rozpuścić masło, wrzucić cebulę i lekko zeszklić. Dodać mleko, liść laurowy i pozostałe przyprawy. Zagotować, dodać marchew i seler. Dusić 10-15 minut mieszając, żeby się nie przypaliło. Odstawić z ognia. W tym czasie ugotować ryż według przepisu na opakowaniu. Rozgrzać piekarnik do temp. 180 stopni. Natłuścić formę. Roztrześć 2 jajka. Odcedzony ryż wymieszać z warzywami, koncentratem pomidorowym, na koniec dodać jajka, dobrze wymieszać. Po wierzchu posypać drobno posiekаныmi orzeszkami ziemnymi. Zapiekać 20-30 minut, aż całość się lekko zrumieni.



Elegancka, klasyczna, sportowa lub biznesowa. Mała albo duża. Zawsze blisko przy Tobie. Twoja najwierniejsza przyjaciółka, czyli Twoja ... torebka. Z jaką wyjdiesz „pod rękę” w Dzień Kobiet?

Niezawodna przyjaciółka

Mała i elegancka: nie potrzebujesz w torebce dużo miejsca. Najważniejsze, żeby zmieściły się perfumy, pomadka i małe zwierciadelko, klucze od mieszkania i kluczyk od auta, karty bankomatowe i komórka. Może jeszcze chusteczki higieniczne. Jesteś zawsze świetnie zorganizowana. Wszystko masz zaplanowane, o wszystkim pamiętasz. Uważasz, że życie to przyjemność, trzeba tylko potrafić nim pokierować. I Ty tak kierujesz, żeby głównie Tobie było wygodnie. Lubisz komplementy, niespodzianki i przepadasz za męskim towarzystwem.

Duża torba: do Ciebie pasuje określenie, że kobiety noszą w torebce pół domu. Może nie pół, ale... jak idziesz na imprezę, to w Twojej torebce musi się zmieścić butelka wina i... ciepła czapka. Znasz sytuacje, gdy szukałaś kluczy i na schodach wysypałaś całą zawartość torebki. Nie zawiodła Cię, klucze były! Jesteś jej zawsze pewna. Tak, jak swoich decyzji, bo zdecydowanie i pewność siebie, to Twoje atuty. Nie dajesz się zasko-

czyć, raczej Ty zaskakujesz innych.

Torba biznesowa: dodaje Ci szyku i prestiżu. Nosisz w niej „kawałek siebie” i... „kawałek biura”. Sama nie wiesz dlaczego, bo czasami po pracy nawet jej nie otworzysz. Jest dla Ciebie trochę obca i Ty nie najlepiej czujesz się w jej towarzystwie. Jest Twoją zawodową maską. Pragniesz się z niej uwolnić, ale nie umiesz. Dławisz w sobie spontaniczność i wrodzony wdzięk. Brak Ci odwagi, aby być sobą, wyskoczyć ze służbowego mundurka, śmiać się szczerze i kochać świat.

Torba sportowa (worek, plecak): oprócz pachnącego flakonika i innych potrzebnych akcesoriów, są i paragony ze sklepów, i rozsypane cukierki albo gumy do żucia ... Potrafisz sobie wrzucić luz. Nie przywiązujesz wagi do konwensów. Ubierasz się odważnie, malujesz wyzywająco albo wcale. Masz w sobie ciągle dziewczęcą naiwność. Nie jesteś zakłamana i fałszywa. Dziwisz się, że inni Cię kochają. Kochają, bo sami tęsknią do takiej naturalności.



Kobieta nie ma racji, dopóki nie zacznie płakać.

- W tym pomieszczeniu ubierali się gladiatorzy, którzy mieli walczyć z lwami – mówi przewodnik, oprowadzając wycieczkę po rzymskim Koloseum.

- A jak oni się ubierali? - pada pytanie.

- Baaardzo powoli.

Turysta ogląda z żoną słynną studnię życzeń w Kornwalii, oboje pogrążeni we własnych myślach. Po chwili żona wychyliła się, aby zajrzeć w głąb, straciła równowagę i wpadła do środka.

- Niesamowite! To naprawdę działa! - krzyczy uradowany mąż.

- Panie doktorze, dziękuję za wspaniałe leczenie – mówi kobieta w czerni.

- Ależ ja leczyłem pani męża, nie panią!

- Tak, tak, wiem, ale ja po nim wszystko dziedziczę...

- Proszę księdza, czy jak w każdą niedzielę dam na tacę 50 złotych, to pójdę do nieba?

- Warto spróbować...

Nauczycielka do Jasia:

- Jeśli dam ci 200 złotych, a ty dasz 50 złotych Marysi, 50 Małgosi i 50 Ani, to co będziesz miał?

- Orgię, proszę pani, orgię!

- Dzieci, opowiem wam, jak powstał pierwszy człowiek – mówi katecheta.

- Woląbyśmy, żeby pan opowiedział, jak powstał trzeci...

- Policja? Chciałem zgłosić włamanie i kradzież! Wyniesiono wszystko z mojego domu! Wszystko! Tylko telewizor się ostał.

- Jak to możliwe, że złodziej nie wyniósł telewizora?

- Oglądałem skoki Małysza.

- Panie doktorze! To przecież nie ten ząb! - mówi pacjent.

- Ooops...przepraszam, tak mi się wyrwało...

- Wiecie co zrobić, żeby na świecie nie chodzili głodni ludzie?

- Amputować im nogi.

„Czy pamiętacie, że Anna Karenina poszła do klasztoru, bo nie chciała wyjść za Wołodyjowskiego, a gdy Kmicic chwycił swój róg bawoli, cętkowany, kręty i powiedział „ogary poszły w las”, ciemno się zrobiło w piwnicznej izbie, gdy Boryna zataczając się, wpadł w objęcia pani Dulskiej, która wzięła go za Zbyszka z Bogdańca, wtedy pan Tadeusz krzycząc „quo vadis”,

wpadł do Jeziora Bodeńskiego. Na szczęście, Jagienka, która była tam za chlebem, zapaliła Latarnika przy pomocy ogniem i mieczem i odjechała wozem Drzymały, który należał do Faraona. Taka była historia żółtej ciżemki”.

- Wiesz, że nowy właściciel zmienił nazwę BMW?

- Żartujesz, na jaką?

- Dresvagen.

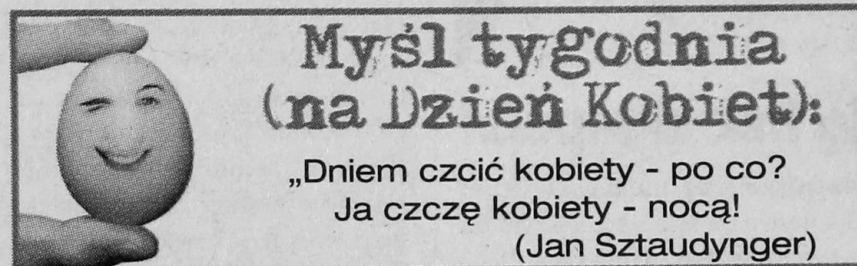
- I jak ci mija dzień? - pyta kolega.

- Elektrycznie.

- Nie rozumiem.

- Wstaję opornie, pracuję w napięciu, do domu wracam nalaadowany, po kłótni z żoną zawsze jestem uziemiony.

Przyjęcie. Jedna z pań opowia-



da:

- Miałam dzisiaj straszny sen. Tak jak zawsze wkładam mały palec do buzi, a tam nie ma ani jednego zęba!

- Na pewno włożyła pani palec do buzi? - pyta młody syn gospodarzy.

W stogu siana leży Jasiek z Maryską i obserwują, jak ogier pokrywa kobyłę.

- Jasiek, po czym ten koń poznaje, że klaczy chce się? - pyta Maryska.

- A bo ja wiem... Może po zapachu?

Po pięciu minutach Maryska pyta:

- Jasiek, czy ty masz katar?

- Panie sierżancie! Chciałbym zameldować, że po nowym naborze mamy chyba na kompanii geja!

- Po czym pan tak wnosi, kapralu?

- Bo ktoś mi ukradł pomadkę i tusz do rzęs!

Policja zatrzymuje pędzącego jak wariat kierowcę.

- No ładnie, teren zabudowany, a pan pędzi 120 na godzinę. Gdzie tak śpieszno?

- Panie władzo, właśnie z Sylwestra wracam. Żona z dziećmi w domu sama, nie wie, co się ze mną dzieje, pewnie od zmysłów odchodzi!

- Chwila! Jaki Sylwester? Marzec przecież mamy!

- No właśnie, dlatego tak się śpieszę!

Kumple rozmawiają przy piwku o kasie, a raczej jej braku.

- A taki jeden mój znajomy wygrał kiedyś miliona w Lotka... - nawija smętnie jeden.

- I co on z taką kasą zrobił? - pyta drugi z błyskiem w oku.

- Połowę wydał na dziwki, wódę i balety...

- A drugą połowę? - interesuje się inny.

- Eee, drugą połowę to jakoś bezsensownie przepuścił...

Wieczór. Małżeństwo leży w łóżku. Żona czyta gazetę, mąż przysypia.

Nagle żona, odkładając czasopismo, zagaduje:

- Śpisz?

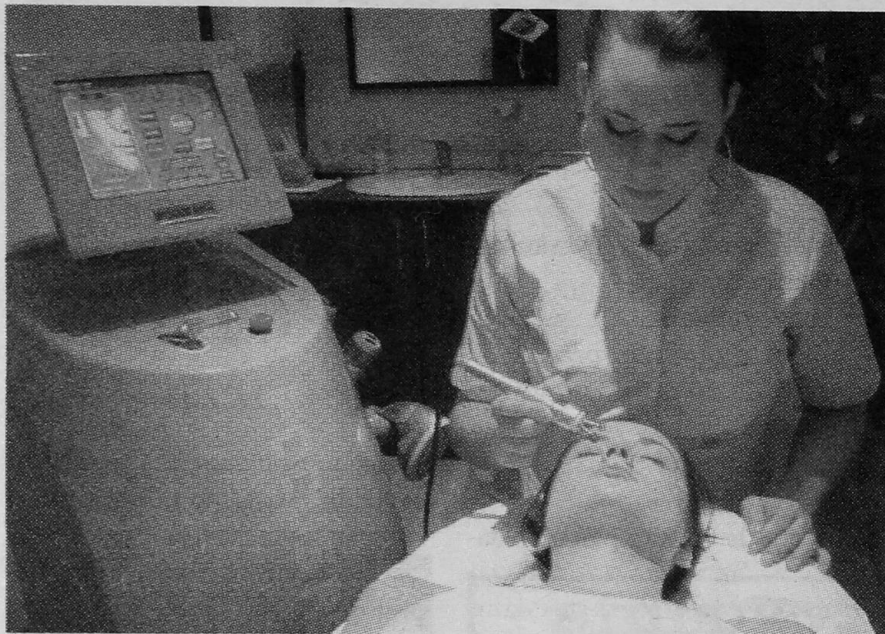
- Nie ...

- A chcesz?

- Jasne - odpowiada momentalnie rozbudzony małżonek.

- To dlaczego nie śpisz?

Istnieje urządzenie, które może odmłodzić skórę nawet o 10 lat! Na temat jego działania, rozmawiamy z kosmetologiem z Gabinetu Medycyny Estetycznej w Ostrołęce Lilianną Wróblewską



Zmarszczki znikają bez skalpela!

- Na czym polega fenomen odmładzania urządzeniem Focus RF+?

Lilianna Wróblewska: - Focus RF + jest najnowocześniejszym na świecie urządzeniem z opatentowanym systemem napinania skóry. Jego działanie polega na rozgrzaniu włókien kolagenowych do 60 stopni C, co powoduje ich skrócenie, a w efekcie spłytenie zmarszczek oraz podniesienie i napięcie skóry. Szerokie zastosowanie ma również przy zabiegach na ciało, gdyż ustawienie głębszej penetracji, potrafi zmniejszać objętość komórek tłuszczowych.

- Ile zabiegów należy przeprowadzić, aby uzyskać widoczne efekty?

- Efektów można się spodziewać już po pierwszym zabiegu, aczkolwiek najlepsze efekty daje wykonanie serii co najmniej 6. W przypadku skóry twarzy i szyi, widoczne jest natychmiastowe naciągnięcie, poprawa owalu twarzy. Podnoszą się powieki i łuki brwiowe, zmarszczki i bruzdy ulegają znacznemu zmniejszeniu, a drobne zmarszczki znikają. Można nawet pozbyć się zasinień pod oczami, „drugiej brody”, obwisłych policzków. Efekty są naprawdę spektakularne. Twarz jest rozjaśniona, napięta i wypoczęta.

- Jakie jest działanie Focusa na inne części ciała?

- W przypadku zastosowania Focusa na ciało, jesteśmy w stanie zlikwidować tzw. luźną skórą na ramionach, wewnętrznej stronie ud, brzuchu po porodzie. Idealnie sprawdza się przy ujędrnieniu skóry, likwidacji cellulitu, podniesieniu pośladków. Jednym słowem, modeluje i wyszczupla sylwetkę. Można nim nawet odmłodzić dłonie i stopy.

- Co ze skutkami ubocznymi?

- Zabiegi są całkowicie bezpieczne, nie powodują żadnych skutków ubocznych. Są również bezbolesne, wręcz przyjemne, ze względu na trzy-stopniowy system chłodzenia.

Z zabiegów urządzeniem Focus RF + można skorzystać w Gabinetu Medycyny Estetycznej w Ostrołęce, ul. Kuklińskiego 4a, tel. 508 085 800

*

Wśród Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie, rozlosujemy karnet na zabieg wartości 400 zł, który osobiście wykona Lilianna Wróblewska w Gabinetu Medycyny Estetycznej w Ostrołęce.

- Na czym polega działanie urządzenia Focus RF+?

Odpowiedzi na kartach pocztowych należy przesłać do 8 marca (decyduje data stempla pocztowego): „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7

P R O M O C J A

HOROSKOP

(4 - 10 marca)

BARAN (21 III - 19 IV): czas, w którym wszystko jest możliwe. Także uwolnienie z czegoś, w co zbyt daleko się zabrnęło. Zaczynasz budować niektóre rzeczy od początku. Nie bój się wyrażać siebie. Więcej szkody przynosi Ci to, że nie przyznajesz się przed sobą do własnych marzeń i aspiracji. Zacznij pytać siebie, czego naprawdę pragniesz. Dobry dzień: wtorek. Dobra liczba: 6. Sympatyczny kolor: zielony.

BYK (20 IV - 21 V): uporządkuj nagromadzone myśli. Nie bierz na siebie zbyt wiele. Posłuchaj głosu intuicji, która pomoże Ci dokonać właściwego wyboru. Pamiętaj, że nie jesteś w stanie pomóc wszystkim, zacznij od siebie. Dobry dzień: niedziela. Dobra liczba: 12. Sympatyczny kolor: beż.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): uświadom sobie, w jakich tkwisz schematach i barierach. Gdy zaczniesz je przełamywać, coś w Twoim życiu ulegnie zburzeniu. Jeśli się nie wystraszysz, możesz zbudować coś znacznie silniejszego. Otworzy to przed Tobą nowe możliwości. Dobry dzień: czwartek. Dobra liczba: 4. Sympatyczny kolor: błękitny.

RAK (22 VI - 22 VII): ktoś, będzie Cię chciał wykorzystać, ale masz szansę w porę to dostrzec. Nie odgradzaj się jednak od innych nieufnością. Pojawia się przed Tobą nowe „drzwi”. Tylko od Ciebie zależy, czy je otworzysz i przejdziesz w nowe, które za nimi czeka. Dobry dzień: sobota. Dobra liczba: 9. Sympatyczny kolor: szary.

LEW (23 VII - 22 VIII): podejmij możliwości, które masz przed sobą i nie bój się zmian. Skoncentruj się i zacznij wykorzystywać wiedzę i umiejętności. Obudzi się w Tobie twórczy potencjał, ale tylko od Ciebie zależy, czy go nie zmarnujesz. Dobry dzień: poniedziałek. Dobra liczba: 7. Sympatyczny kolor: czarny.

PANNA (23 VIII - 22 IX): uświadamiasz sobie, że nie bardzo rozumiesz ludzi. A czy rozumiesz siebie? Spróbuj, przeanalizuj swoje

postępowanie. Da Ci to większy wgląd nie tylko w swoje życie, ale i w życie innych. Gdy to Ci się uda, wszystko wokół Ciebie stanie się prostsze. Dobry dzień: sobota. Dobra liczba: 14. Sympatyczny kolor: niebieski.

WAGA (23 IX - 23 X): ze słońcem za oknem, spłynie na Ciebie nastrój, który sprawi, że wyda Ci się, iż możesz sięgnąć po wszystko, czego zapragniesz. Przy puszczonej samopas emocjach, łatwo rozmienić złoto na błyskotki. Dobry dzień: czwartek. Dobra liczba: 4. Sympatyczny kolor: fiolet.

SKORPION (24 X - 21 XI): pokonasz wszystkie zawirowania, jeśli bardziej otworzysz się na ludzi. Przemyśl czasem dwa razy sprawę, zanim coś powiesz, bo może to oddalać Twoje pragnienia, a czasu coraz mniej, by je odkładać. Dobry dzień: piątek. Dobra liczba: 13. Sympatyczny kolor: czerwony.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): przed Tobą niezwykle intensywny tydzień. Postaraj się uzbroić w cierpliwość. Wszystko dzieje się dokładnie tak, jak powinno i nie się ze sobą pewne lekcje, z których możesz skorzystać. Dobry dzień: środa. Dobra liczba: 1. Sympatyczny kolor: żółty.

WODNIK (21 I - 20 II): słuchaj uważnie, wnikliwie czytaj to, co Ciebie dotyczy i ... tym razem unikaj kompromisów w obliczu dość ważnej decyzji. Tylko cierpliwość, rozsądek, kierowanie się własnym zdaniem, opanowanie emocji i głos intuicji pozwolą dokonać właściwego wyboru. Dobry dzień: wtorek. Dobra liczba: 14. Sympatyczny kolor: jasnozielony.

RYBY (21 II - 20 III): pohamuj swą przekorę i poddaj się wydarzeniom. Los chce Ci przekazać coś ważnego. Nie bądź ślepcem, nie chwytaj go jak ćma promień światła, ale też nie odwracaj się od niego z przekory i założonej nieufności. Dobry dzień: czwartek. Dobra liczba: 10. Sympatyczny kolor: pomarańczowy.

Kadrowicze z Łomży

Polski Związek Lekkiej Atletyki opublikował ranking „Klubowy Mistrz Polski” najlepszych klubów lekkoatletycznych w 2009 roku oraz składy kadry narodowej juniorów, młodzieżowców i seniorów. Wśród 338 klubów z całego kraju, są 3 z Łomży. Najwyżej, na 21 miejscu, sklasyfikowany został LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża (rok wcześniej na 46). Na 92 miejscu Narew Kurpiewski Łomża, a na 100 Athletics Jakać Młoda. W kadrze znalazło się aż 9 zawodników z ziemi łomżyńskiej: w reprezentacji seniorów Justyna Korytkowska (3 000 m z przeszkodami, Prefbet) i Anna Rostkowska (800 m, Athletics), w młodzieżowcach Joanna Fiodorow (rzut młotem, Prefbet), Grzegorz Kakareko (400 m, Prefbet), Magdalena Stankiewicz (800 m, Prefbet), a w juniorach Adrian Góralczyk (skok w dal, Narew), Żaneta Lenczewska (oszczep, Prefbet), Ewelina Lubiejewska (3000 m, Prefbet), Magdalena Żebrowska (pchnięcie kulą, Narew).

Żacy i skrzaty w Kolnie

III Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Żaków i Skrzatów w tenisie stołowym odbędzie się w sobotę (6 marca) w hali sportowej w Kolnie. Startują wszyscy chętni z roczników 1999 i młodszy (żaki) oraz 2001 i młodszy (skrzaty). Zdobyte w Turnieju punkty liczyć się będą w końcowej klasyfikacji przed Mistrzostwami Województwa. Uroczyste rozpoczęcie Turnieju, godz. 10.15. Więcej informacji, tel. 501 – 370 – 875. Organizatorami są Podlaski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego oraz Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu.

Karatecy wice- mistrzami

Drugie miejsce w punktacji drużynowej zajęli zawodnicy i zawodniczki Łomżyńskiego Klubu Karate na XI Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Karate Kyokushin w Zambrowie. Najlepszą zawodniczką Mistrzostw został Firangiz Idrisli z LKK. Ogółem łomżyńscy karatecy zdobyli 30 medali, w tym aż 10 razy stawali na najwyższym podium.

Prefbet ze Śniadowa ma wyjątkowe zasługi dla lekkiej atletyki w kraju, uważają lekkoatletyczni mistrzowie

Płotkarka Anna Jesień i biegacz na średnich dystansach Jakub Wiśniewski podpisali w minioną środę (24 lutego) umowę z LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża w śniadowskiej siedzibie sponsora Klubu, firmy Prefbet. Oboje występowali dotychczas w klubach warszawskich. Szczególnie sensacyjne jest przejście do „Prefbetu” z AZS AWF Anny Jesień, trzykrotnej olimpijki i brązowej medalistki Mistrzostw Świata w Osace w 2007 roku w biegu na 400 m przez płotki.

„Wbrew pozorom, w dużym



Podczas podpisywania umowy (od lewej): trener Paweł Jesień, prezes Jerzy Michalak, olimpijka Anna Jesień

Renoma na Polskę

mieście jest bardzo trudno o sponsorów. W ogóle kluby lekkoatletyczne w Polsce przeżywają kryzys, bo przed Euro 2012 tylko piłka nożna się liczy i na nią idą wszystkie pieniądze. To, co robi dla lekkiej atletyki jako sponsor firma Prefbet, jest unikalne w skali kraju”, powiedział Paweł Jesień, trener kadry narodowej, mąż i trener wybitnej płotkarki rodem spod Sokołowa Podlaskiego.

„To, co dzieje się na ziemi łomżyńskiej w lekkiej atletyce, zostało zauważone w całej lekkoatletycznej

Polsce. To nie jednorazowa akcja, lecz długofalowe, przemyślane działanie. Występowanie na każdym zawodach dużej grupy zawodników <Prefbetu> jest wielką promocją ziemi łomżyńskiej”, dodał Jakub Wiśniewski.

Prezes Prefbetu Jerzy Michalak stwierdził, że jego firma jest rzetelna nie tylko w swojej ofercie produkcyjnej, także w misji społecznej. Pomaganie sportowym talentom uważa za obowiązek. W związku z przyjęciem nowych zawodników, Prefbet zwiększył tegoroczną pomoc finansową dla Klubu.

Wzmocniony zespół Prefbetu zyskał szansę na utrzymanie się w I lidze lekkoatletycznej, a nawet awans do pierwszej dziesiątki w kraju. Mistrzowie zapowiedzieli, że dołożą



Anna Jesień w Szkole Podstawowej w Miastkowie, gdzie serdecznie powitała ją jako „naszą Anię” wójt Miastkowa Lidia Grzejka

wszelkich starań, by zdobyć w nowych barwach jak najwięcej medali, przekładanych na punkty, za którymi idzie także ministerialne dofinansowanie dla Klubu. „Niewykluczone, że w drugiej połowie roku <Prefbet> zostanie wzmocniony jeszcze jednym transferem”, zapowiedział prezes Klubu Andrzej Korytkowski. (MK)



Połączone reprezentacje Szkół Podstawowych nr 9 i 10 w Łomży pod opieką trenerów Dariusza Węgrowskiego i Andrzeja Wojtkowskiego pod nazwą UKS Łomża wygrały XIII Ogólnopolski Turniej Minitkoszykówki Chłopców „Łomżyńska Zima 2010” pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, który odbył się w miniony weekend (26-28 lutego) w Łomży. W Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich pokonali rywali z Białegostoku, Warszawy, Nidzicy, Sopotu, Elbląga, Zambrowa i Żyrardowa.

W tym samym czasie w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 rywalizowało 7 zespołów dziewczęcych. Łomżę reprezentowała drużyna UKS „Dziewiątka”. Zwyciężyły zawodniczki MUKS „Unia – Basket” Ostrołęka. Fot. P. Lisiecki

Patronat „Kontaktów” Mistrzostwa siłaczy w Kolnie

II Międzyszkolne Mistrzostwa w Wyciskaniu Sztangi Leżąc odbędą się 24 marca 2010 r. w Zespole Szkół Technicznych w Kolnie.

„Mistrzostwa są promocją aktywności fizycznej i popularyzacją ćwiczeń siłowych wśród młodzieży. Do udziału w zawodach zapraszam gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych z regionu północno-wschodniego. To wspaniała zabawa, zdrowa rywalizacja i niepowtarzalna atmosfera”, mówi nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Technicznych w Kolnie, organizator Mistrzostw Paweł Roźniatowski.

W I Mistrzostwach rok temu wystartowało 14 siłaczy. W kategorii wagowej powyżej 80 kg zwyciężył Paweł Lemański (120 kg) z ZST w Kolnie, który pobił rekord szkoły, ustanowiony przez Sebastiana Grelacha (118,5 kg). W kategorii wagowej 70 – 80 kg pierwsze miejsce wywalczył Norbert Lynko (75 kg).

W Mistrzostwach może uczestniczyć każdy uczeń (uczenica) powyżej 16 roku życia.

Kobieta



sztuka i... życie